



KORSO

TYGODNIK REGIONALNY

Nr 30
(1695)

23 lipca 2024

Cena 5,99 zł

polub nas na



www.korso.pl



Fot. AK

Inwestycje z problemami



Budynek SCK w Mielcu od lat wymaga remontu i przebudowy. Koszty takiej odnowy wyniosą ponad 20 milionów, miasto szuka więc dofinansowania. Podobną kwotę pochłonie budowa nowego przedszkola na osiedlu Lotników. Obecne przedszkole zostało zamknięte, bo zmagą się z plagą... szczurów. Gotowy jest już projekt i pozwolenie na budowę, a trwają intensywne działania w celu pozyskania funduszy.

Str. 8-9



Str. 5

Druhowie na starcie

W niedzielę, 21 lipca, na stadionie w Żarówce odbyły się zawody strażackie, które zgromadziły drużyny młodzieżowe, męskie i kobiece z całej gminy Radomyśl Wielki.

Żelazna rocznica

Państwo Śpiewakowie z Mielca są wspaniałym przykładem dla młodego pokolenia na to, że warto iść przez życie razem, ciesząc się sukcesami i wspólnie pokonywać trudności... Przeżyli ze sobą już 65 lat!

Str. 2

Wóz strażacki na sprzedaż

Zawsze marzyłeś o własnym samochodzie strażackim? Teraz masz okazję, by sobie taki kupić! Ochotnicza Straż Pożarna w Chrzastowie sprzedaje swój samochód strażacki.

Str. 4

Ile mamy nowych mielczan?

W 2023 roku urodziło się ponad 272 tysięcy dzieci. To najniższa liczba urodzeń odnotowana w całym okresie powojennym. A jak sytuacja przedstawia się w Mielcu w tym roku? Sprawdzamy.

Str. 8

liczba tygodnia

9

- to przedszkole miejskie zostanie zamknięte przez...
szczury. Więcej na str. 8

cytat tygodnia

Janusz Zakręcki,
dyrektor PZL Mielec: -
Mam nadzieję, że nasz przykład zachęci inne
firmy ze strefy ekonomicznej do angażowania
się w lokalny sport.

Więcej o współpracy PZL i Stali Mielec na str. 8

za tydzień

Rozpocniemy sezon
ze Stalą Mielec

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY **REDAKCJA**



Marta Warias
dziennikarz, fotoreporter
marta.warias@korso.pl
tel. 17 788 41 88



Anna Babula-Dydo
dziennikarz
a.babula-dydo@korso.pl
tel. 509 173 793

Współpraca



Agata Koziół
dziennikarz, fotoreporter
agata.koziol@korso.pl
tel. 17 788 41 88



Grzegorz Lipiec
dziennikarz sportowy
grzegorz.lipiec@korso.pl
tel. 604 140 644



Kamila Bik
Sport, fotoreporter
kamila.bik@korso.pl

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Marcin Serafin
mserafin@korso.pl **510 126 562**

Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl **519 132 923**

AUTOPROMOCJA

Polub Nas na
facebooku
facebook.com/KorsoMieleckie/

AUTOPROMOCJA

Sprawdź
nas
na
korso.pl

REKLAMA

radio
leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00



Komentarz Tygodnia Sezon na... osy i szerszenie

Wakacyjny czas, dojrzewające owoce na drzewach to raj dla wszelkich owadów, które często uprzykrzają nam życie. Czym się różni osa od pszczoły? Mało kto wie.

Ostatnie dni pokazały, jak ważna jest edukacja przyrodnicza. Mieleccy strażacy wielokrotnie wyruszali na akcje związane z owadami błonkoskrzydłymi. Najczęściej nieproszonymi gośćmi były szerszenie, ale również mniejsze od nich - osy.

W sezonie wakacyjnym dokuczliwość os i szerszeni potrafi zepsuć nawet najbardziej wyczekiwane urlopy. Te owady są wyjątkowo agresywne, zwłaszcza w okolicach je-

dzenia, co sprawia, że pikniki i grille stają się mniej przyjemne. Ukąszenie osy jest bolesne i może prowadzić do poważnych reakcji alergicznych, co jest szczególnie niebezpieczne dla osób uczulonych. W przeciwieństwie do pszczoł, osy i szerszenie mogą żądlić wielokrotnie, co zwiększa ryzyko poważnych obrażeń.

Warto jednak pamiętać, aby nie mylić os z pszczołami, które są znacznie mniej agresywne. Pszczoły żądają tylko w obronie własnej i giną po użądleniu, co czyni je mniej groźnymi. Niestety, często ludzie w panice zabijają pszczoły, nie zdając sobie sprawy z ich niezwykle ważnej roli w ekosystemie.

Pszczoły są kluczowe dla zapylania wielu roślin, w tym owoców i warzyw, które spożywamy na co dzień. Pamiętajmy więc o nich, nie zabijamy ich, a w sezonie upałów zostawiamy im wodę w płytkim naczyniu, w którym się nie utopia.

Bez pszczoł nasze rolnictwo i gospodarka żywnościowa byłyby poważnie zagrożone. Dlatego ważne jest, abyśmy umieli rozpoznawać te pożyteczne owady i chronili je przed wyginieciem. Uważność i edukacja na temat różnic między osami, szerszeniami a pszczołami mogą przyczynić się do lepszego zrozumienia i poszanowania przyrody.

ABD

Co? Gdzie? Kiedy?

Kino letnie, park Oborskich,
ul. Legionów 73, godz. 21.15.

26 lipca - RAZ SIĘ ŻYJE;
27 lipca - COUNT DOWN;
28 lipca - MANU BĄDŹ SOBĄ

27 lipca, sobota

■ godz. 14:45 - mecz PGE FKS Stal Mielec - GKS Katowice, Stadion Miejski w Mielcu

28 lipca, niedziela

■ godz. 17.00 - Rodzinny plener malarski - park Oborskich, ul. Legionów 73,

Organizator - Dom Kultury SCK, Muzeum Historii Regionalnej „Pałacyk Oborskich”.

Wstęp wolny.

Plastycy Domu Kultury SCK

już przygotowali scenariusz tegorocznego „Rodzinnego pleneru malarskiego” i jak zwykle oczekują jak największej liczby mieleckich rodzin. Tradycją jest aktywny udział także dorosłych członków rodzin, którzy z zapalem dopingując dzieci, sami „wyżywają się” w tworzeniu własnych kompozycji malarskich. Tę część pleneru poprowadzą i obejmą pieczę instruktorki plastyki Domu Kultury SCK: Małgorzata Zajac-Waga i Agnieszka Szala-Jagiello. Jak zwykle będzie też okazja do malowania na sztalugach pod eksperckim okiem i przy artystycznym wsparciu mieleckiego malarza, a także instruktora plastyki w Domu Kultury SCK, Edwarda Kocińskiego.

MW



Żelazna rocznica



Prezydent Mielca, Radosław Swół, z jubilatami.

Państwo Śpiewakowie z Mielca są wspaniałym przykładem dla młodego pokolenia

na to, że warto iść przez życie razem, ciesząc się sukcesami i wspólnie pokonywać trud-

ności... Przeżyli ze sobą już 65 lat!

Z ogromną radością chciałbym złożyć serdeczne gratulacje z okazji 65-lecia małżeństwa państwa Śpiewaków! To wyjątkowy jubileusz, który jest świadectwem miłości, wytrwałości i wzajemnego szacunku. Państwa związek jest pięknym przykładem dla młodszych pokoleń i inspiracją dla nas wszystkich. Życzę państwu kolejnych lat pełnych zdrowia, szczęścia i niegasnącej miłości. Niech każda chwila spędzona razem przynosi radość i spełnienie - przekazał małżonkom prezydent Mielca, Radosław Swół.

65 rocznica ślubu jest znana jako Żelazna Rocznicą. Nazwa ta symbolizuje siłę i trwałość związku, który przetrwał wiele lat, podobnie jak żelazo, które jest jednym z najmocniejszych materiałów.

mw

Policjanci dostali awanse i odznaczenia

W piątek, 19 lipca, w parku Oborskich w Mielcu funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Mielcu obchodzili Święto Policji. W tym ważnym dniu awansów, nominacji i odznaczeń, życzenia i słowa podziękowania dla funkcjonariuszy i pracowników Policji skierował przybyły na uroczystość zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Rzeszowie, mł. insp. Jacek Juwa.

Przed rozpoczęciem uroczystego apelu komendant powiatowej policji w Mielcu podinsp. Tomasz Grażdza, wraz z I zastępcą komendanta powiatowego policji w Mielcu, nadkom. Pawłem Lesiem oraz zastępcą komendanta powiatowego policji w Mielcu, kom. Ryszardem Łabajem złożył okolicznościową wiązkę przed tablicą upamiętniającą 34 funkcjonariuszy Policji Państwowej zamordowanych na Wschodzie oraz zapalił znicze na grobach pierwszych komendantów policji państwowej: Franciszka Szczotkowskiego oraz Władysława Wróblewskiego.

Uroczysty apel z okazji obchodów Święta Policji rozpoczął się o godz. 13:00 złożeniem meldunku przez podkom. Tomasza Mroczeke, zastępcy komendanta wojewódzkiego policji w Rzeszowie mł. insp. Jackowi Juwie.

Po podniesieniu flagi państwowej na maszt i odśpiewaniu hymnu Rzeczypospolitej Polskiej, głos zabrał komendant powiatowej policji w Mielcu mł. insp. Tomasz Grażdza, który rozpoczął przemówienie słowami: „Już za kilka dni, dokładnie 24 lipca, nasza formacja obchodzić

będzie 105 rocznicę powołania Policji Państwowej. Będzie to dla nas szczególnie jubileusz, jednak już dziś pragnę wyrazić serdeczne podziękowania i ogromne uznanie za trud pracy na rzecz niezwykle cennych wartości – życia, zdrowia i mienia oraz za bezcenną wartość, jaką funkcjonariusze i pracownicy policji wnoszą w życie mieszkańców naszego powiatu, to poczucie, że żyją w bezpiecznym kraju. Służba w Policji wymaga wielu poświęceń, niejednokrotnie tych największych, to specjalny zawód dla wyjątkowych ludzi, którzy w codziennym życiu przestrzegają zasad moralnych, są praworządni i mają nieposzlakowaną opinię. Służba wymaga od nas przede wszystkim wrażliwości i empatii na krzywdę drugiego człowieka, jego problemy oraz poszukiwanie sposobów i drogi do jak najszybszego i skutecznego ich rozwiązania.



Baczność!

Komendant podziękował przedstawicieli władz samorządowych oraz instytucji, z którymi współpracuje Komenda Powiatowa Policji w Mielcu.

W dalszej części uroczystości odbyło się odczytanie decyzji



Wielu gości zebrało się, by podziękować policjantom za ofiarną pracę.

i rozkazów oraz wręczenie aktów mianowania na wyższe stopnie policyjne. Akty mianowania na wyższe stopnie służbowe odczytała Naczelnik Wydziału Wspomagającego Komendy Powiatowej Policji w Mielcu podinsp. Marta Lechowska.

W tym roku, awanse otrzymało 43 mieleckich policjantów: podinsp. Dariusz Kielb, podinsp. Bogdan Gawron, asp. szt. Grzegorz Tomczyk, asp. szt. Damian Gudź, asp. szt. Se-



Podinsp. Tomasz Grażdza przypominał o wartości służby policjantów.

bastian Krzak, st. asp. Łukasz Pasek, st. asp. Krzysztof Kusek, asp. Mateusz Czepiel, asp. Jakub Krępa, asp. Krzysztof Soboń, asp. Tomasz Szklarz, asp. Joanna Szklarz, asp. Natalia Tabor, asp. Piotr Żala, asp. Kinga Baracz, asp. Anna Chrzęszcz, asp. Piotr Gola, asp. Rafał Pazdro, mł. asp. Rafał Rojek, sierż. szt. Kamil Padwiński, sierż. szt. Rafał Madura, sierż. szt. Bartosz Lechowski, sierż. szt. Gabriel Hendzel, sierż. szt. Łukasz Pogoda, sierż. szt. Jacek Leś, st. sierż. Adam Węgrzyn, st. sierż. Tomasz Kocieniak, sierż. Hubert Szczepkiewicz, sierż. Patryk Dubiel, st. post. Dominik Beza-

ra, st. post. Łukasz Chwieja, st. post. Przemysław Czapiga, st. post. Piotr Czerw, st. post. Małgożzata Cwęka, st. post. Korneliusz Dudek, st. post. Bartłomiej Hajduk, st. post. Adrian Klich, st. post. Luiza Krakowska, st. post. Krystian Pastuła, st. post. Marcin Rojek, st. post. Jagoda Wolak, st. post. Patrycja Stopińska, st. post. Krzysztof Trela.

Uchwałą Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów w Rzeszowie nr 94/2019 z dnia 18 czerwca 2019 „z okazji 30 rocznicy powstania NSZZ Policjantów” wyróżniono medalem za zasługi dla Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów

w Rzeszowie mieleckich funkcjonariuszy: mł. insp. Tomasz Grażdza, nadkom. Paweł Leś, kom. Marek Opiela, podkom. Michał Streb, asp. szt. Tomasz Strokoń, asp. szt. Grzegorz Tomczyk, asp. szt. Arkadiusz Trzpis, st. asp. Daniel Grzanka oraz asp. Anna Chrzęszcz.

Z okazji obchodów Święta Policji funkcjonariusze i pracownicy Komendy Powiatowej Policji w Mielcu otrzymali medale oraz odznaczenia resortowe:

- nadkom. Jacek Tyksiński – srebrna odznaka Zasłużony Policjant
- asp. szt. Sławomir Kusek – srebrna odznaka Zasłużony Policjant
- asp. szt. Piotr Ząbek – brązowa odznaka Zasłużony Policjant
- asp. szt. Daniel Grzanka – brązowa odznaka Zasłużony Policjant
- Dorota Pieprzna – Złoty Medal za Długoletnią Służbę
- Anna Furdyna – Złoty medal za zasługi dla Policji
- Maria Starzec – Złoty medal za zasługi dla Policji

Medale i odznaczenia wymienione osoby odebrały podczas Wojewódzkich obchodów Święta Policji.

Podczas uroczystości głos zabrał z-ca komendanta wojewódzkiego policji w Rzeszowie insp. Jacek Juwa. Komendant Juwa podziękował policjantom za osiągnięte wyniki, życząc dalszych awansów i sukcesów zawodowych.

Uroczystość zakończono złożeniem meldunku przez dowódcę uroczystości i odprowadzeniem sztandaru Komendy Powiatowej Policji w Mielcu.

Wszystkim mianowanym na wyższe stopnie składamy serdeczne gratulacje.

Święto Policji to czas podziękowania wszystkim policjantom oraz policjantom za ich ciężką i odpowiedzialną służbę, za narażanie własnego życia i zdrowia dla ochrony życia i zdrowia innych, a także podziękowania pracownikom cywilnym za ich trud i wkład, który nierozdzielnie wiąże się ze służbą policyjną.

Agata Koziol

By muzyka znów zagrała...

Znany, ceniony mielecki muzyk, Kazimierz Karbowski, stracił w pożarze swojego domu cały swój sprzęt muzyczny: gitary, wzmacniacze, mikrofony itp. Ponadto całkowitemu zniszczeniu uległ budynek gospodarczy wraz z nowo założoną fotowoltaiką, narzędziami, sprzętem ogrodniczym oraz ściany budynku mieszkalnego.



Kazimierz Karbowski stracił w pożarze nie tylko sprzęt muzyczny.

Karbowski nie ma środków na pokrycie tak wielkich szkód, a bez zakupu sprzętu muzycznego może zamilknąć muzycznie na zawsze, a przecież od bardzo wielu lat grając i śpiewając, uprzyjemnia ludziom życie.

- Dlatego zwracamy się do

ludzi, którzy go znają od lat, kochają muzykę, ale też do ludzi dobrej woli, których w Mielcu nie brakuje, o pomoc finansową, by mógł znów powrócić do muzyki - swojej pasji - przekazuje

córka pana Kazimierza.

Zbiórkę można znaleźć na stronie zrzutka.pl, pod hasłem: id: 2685x, „Na sprzęt muzyczny”.

MW

REKLAMA

NIE MASZ PLANÓW?

ZOSTAŃ ŻOŁNIERZEM DOBROWOLNEJ ZASADNICZEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ

NAJBLIŻSZE TERMINY SZKOLEŃ:

19.08-14.09.2024
30.09-26.10.2024
18.11-14.12.2024

DOŁĄCZ DO NAJLEPSZYCH!

facebook.com/WCBMielec

Tel. 261 156 555

Wojewódzkie Centrum Rekrutacji w Mielcu

Szerszenie atakują Potrącona 13-latka

Straż pożarna odnotowuje coraz więcej zgłoszeń dotyczących obecności szerszeni. W ubiegłym tygodniu nie było dnia bez interwencji, a w poniedziałek, 15 lipca, strażacy wyjeżdżali aż sześć razy.

W ostatnim czasie straż pożarna z powiatu mieleckiego odnotowuje znaczny wzrost interwencji związanych z obecnością szerszeni oraz innych owadów błonkoskrzydłych. Coraz częstsze zgłoszenia dotyczą głównie gniazd szerszeni w pobliżu domów oraz miejsc publicznych. W dniach od 15 do 18 lipca strażacy interweniowali w Mielcu, Tuszowie Narodowym, Czajkowie, Kiełkowie, Janowcu, Tuszynie oraz Woli Zdakowskiej. Pomoc przez nich niesiona jest bardzo ważna i doceniana przez mieszkańców powiatu.

Szerszenie, choć często mylone z osami, są znacznie większe i bardziej agresywne, szczególnie gdy czują się zagrożone lub ich gniazdo jest w niebezpieczeństwie. Ich użądlenia mogą być wyjątkowo bolesne, a w skrajnych przypadkach stanowić zagrożenie

dla życia człowieka. Toksyczność jadu szerszeni jest większa niż osy czy pszczoły, co może prowadzić do poważnych reakcji alergicznych, a nawet anafilaksji.

Osoby uczulone na jad owadów błonkoskrzydłych muszą zachować szczególną ostrożność. Nawet pojedyncze użądlenie może wywołać gwałtowną reakcję alergiczną, której skutki mogą być śmiertelne. Dlatego też każda interwencja straży pożarnej w takich przypadkach jest niezwykle istotna.

Zwiększona aktywność szerszeni w ostatnim czasie może wynikać z kilku czynników. Jednym z nich jest zmieniający się klimat, który sprzyja rozwojowi populacji tych owadów. Ciepłsze i dłuższe sezony wegetacyjne oraz łagodniejsze zimy pozwalają szerszeniom na szybsze i bardziej efektywne rozmnażanie.

Innym czynnikiem jest urbanizacja, która prowadzi do zmniejszenia naturalnych siedlisk tych owadów, zmuszając je do szukania nowych miejsc do zakładania gniazd w pobliżu ludzkich siedzib. Dodatkowo, wzrost liczby ogrodów i terenów zielonych w mia-

stach oraz na przedmieściach tworzy dogodne warunki do ich bytowania.

W przypadku napotkania szerszeni, szczególnie jeśli znajdujemy się w pobliżu ich gniazda, najważniejsze jest zachowanie spokoju. Nagłe ruchy mogą spowodować owady do ataku. Oto kilka wskazówek, jak postępować w takiej sytuacji:

Nie panikuj. Unikaj gwałtownych ruchów, które mogą drażnić owady.

Oddal się powoli. Jeśli zbliżysz się przypadkowo do gniazda, wycofaj się powoli i spokojnie.

Nie próbuj samodzielnie usuwać gniazda. Jest to zadanie dla profesjonalistów. W przypadku znalezienia gniazda, należy zgłosić to odpowiednim służbom.

Używaj odpowiednich środków ochrony. Osoby uczulone powinny zawsze mieć przy sobie leki przeciwhistaminowe oraz strzykawkę z adrenaliną.

Zabezpiecz otoczenie. Usuń resztki jedzenia i napoje na świeżym powietrzu, które mogą przyciągać owady.

ABD

Sarna kontra motor

W środę (17 lipca) doszło do zdarzenia w miejscowości Grochowe. Motocyklista zderzył się z sarną.

W środę po godzinie 23:00 do Państwowej Straży Pożarnej wpłynęło zgłoszenie o zdarzeniu, które miało miejsce w miejscowości Grochowe.

Motocyklista podróżujący motocyklem marki Suzuki zderzył się z sarną. Kierowca był trzeźwy, w zdarzeniu nie brały udziału inne osoby.

Na miejscu pracowały: OSP Grochowe I, JRG w Mielcu, policja oraz zespół ratownictwa medycznego.

ABD

Czterystu sprawdzonych

W poniedziałek, 22 lipca, w godzinach od 5 do 8, policjanci z Mielca przeprowadzili akcję „Trzeźwy poranek”. W ciągu tych kilku godzin funkcjonariusze skontrolowali 376 kierowców.

Policjanci z drogówki, korzystając z przenośnych alkomatów, przeprowadzili kontrole na wybranych odcinkach dróg. Z radością możemy przekazać, że żadna z badanych osób nie była pod wpływem alkoholu. Oby wynik ten świadczył o wzrastającej odpowiedzialności i świadomości kierowców w powiecie mieleckim.

Akcja „Trzeźwy poranek”

ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa na drogach, eliminując zagrożenia stwarzane przez nietrzeźwych kierowców. Nawet niewielkie ilości alkoholu mogą wpływać na zdolność prowadzenia pojazdu, opóźniając reakcje i obniżając koncentrację, co zagraża zarówno kierowcy, jak i innym uczestnikom ruchu.

Pamiętajmy, aby zawsze prowadzić pojazd, będąc całkowicie trzeźwym. Nasza odpowiedzialność na drodze ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa naszego i innych. Akcja „Trzeźwy poranek” przypomina nam o zasadzie zero tolerancji dla alkoholu za kierownicą, której przestrzeganie jest niezbędne każdego dnia. MW

REKLAMA

CHARON

Szybka i profesjonalna obsługa
Dyżur telefoniczny 24h/7

DOM POGRZEBOWY
Waldemar Buziak

ul. Wolności 42
39-300 Mielec
tel. 17 227 66 66
kom. 604 123 819



REKLAMA

DOM POGRZEBOWY
EDEN
MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A
CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA
USŁUGI KREMACYJNE
KAPLICA POGRZEBOWA
W MIELCU,
W BOROWEJ, W CZERMINIE
CAŁĄ DOBĘ
17 586 32 97, 502 338 048



W miejscowości Łączki Brzeskie 15 lipca doszło do potrącenia rowerzystki. Dziewczynka doznała urazu nogi.

W godzinach wieczornych 15 lipca w Łączkach Brzeskich doszło do zdarzenia drogowego z udziałem rowerzystki.

go z udziałem rowerzystki.

Kierujący samochodem osobowym potrącił jadącą rowerem dziewczynkę w wieku około 13 lat. Rowerzystka została zabrana przez ZRM do szpitala z podejrzeniem urazu kończyny dolnej /złamania/.

- Czynności wstępne na miejscu prowadzili funkcjonariusze WRD, były to czynności w kierunku art. 177 KK - przekazała rzecznik prasowy mieleckiej komendy, podkom. Bernadetta Krawczyk.

AK

Wóz strażacki na sprzedaż

Zawsze marzyłeś o własnym samochodzie strażackim? Teraz masz okazję, by sobie taki kupić! Ochotnicza Straż Pożarna w Chrzastowie informuje o sprzedaży swojego samochodu strażackiego. Pojazd, który przez lata służył miejscowej jednostce, jest teraz dostępny do nabycia.

Samochód osobowy marki JELCZ/STAR model 008, z numerem rejestracyjnym REM 7012, został wyprodukowany w 1989 roku i ma przebieg 16 373 km. Pojazd posiada czerwoną karoserię i pochodzi z Polski. Następny termin badania technicznego pojazdu przypada na 20 września 2024 roku. Cena wywoławcza ustalona przez sprzedającego wynosi 10 000 złotych.

Osoby zainteresowane zakupem mogą dokonać oględzin pojazdu w Chrzastowie, po uprzednim umówieniu wizyty.

Oferty zakupu należy złożyć w formie pisemnej, w zaklejonej kopercie, do dnia 30 sierpnia 2024 roku do godz. 14:00.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Gminy w dniu 2



Fot. OSP Chrzastów

Wóz OSP Chrzastów służył nienagannie przez wiele lat.

września o godz. 15:30. Sprzedającemu przysługuje prawo zmniejszenia sprzedaży bez wybrania którejkolwiek z ofert bez podania przyczyn.

Sprzedający wybierze kupca,

który zaoferuje najwyższą cenę za przedmiot sprzedaży. Jeżeli co najmniej dwóch oferentów zaoferuje jednakową cenę, dodatkowo przeprowadzona zostanie aukcja między nimi. MW

KONDOLENCJE

Kiedy wydaje się że wszystko się skończyło, wtedy dopiero wszystko się zaczyna..
(Ks. Jan Twardowski)

Państwu
IZABELI I RADOSŁAWOWI SWÓŁ
wyrazy szczerego współczucia, żalu
i słowa otuchy z powodu śmierci
BOŻENY BAJDY
ukochanej mamy i teściowej

składają
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Mielcu



Zawody w Żarówce



Fot. MW (3)

Najpierw trzeba złożyć meldunek...

W niedzielę, 21 lipca, na stadionie w Żarówce odbyły się zawody strażackie, które zgromadziły drużyny młodzieżowe, męskie i kobiece z całej gminy Radomyśl Wielki. Było to wyjątkowe wydarzenie, które połączyło rywalizację sportową z promocją działalności strażackiej.

Zawody rozpoczęły się o godzinie 14, a w programie znalazły się różnorodne konkurencje sprawnościowe i techniczne. Drużyny zmagaly się w kilku kategoriach, wykazując się

umiejętnościami.

Młodzieżowe drużyny strażackie, które są przyszłością naszej służby pożarniczej, wzięły udział w zawodach, ucząc się i doskonaląc umiejętności w duchu sportowej rywalizacji.

Drużyny męskie i kobiece z różnych jednostek OSP zmierzyły się w tradycyjnych ćwiczeniach bojowych, sprawdzających ich sprawność, szybkość i precyzję.

Mieszkańcy gminy Radomyśl Wielki oraz okolic licznie przybyli, aby uczestniczyć w tym wyjątkowym wydarze-

niu. Zawody strażackie stały się nie tylko rywalizacją, ale również świetną zabawą i okazją do wspólnego spędzenia czasu. Wszyscy dopingowali swoje drużyny i bawili się razem, ciesząc się atmosferą zawodów.

W kategorii mężczyzn brało udział 12 drużyn. Zwyciężyli strażacy z OSP Dulcza Mała, drugie miejsce zajęła OSP z Radomyśla Wielkiego. Te drużyny oraz drużyny z OSP Dulcza Wielka będą reprezentować gminę Radomyśl Wielki w zawodach powiatowych w Padwi Narodowej.

MW



... potem skrócić węże...



... i strącić pacholki.

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Tańszy prąd z bonem energetycznym

Rodziny o niskich dochodach nie powinny odczuć zmiany cen energii elektrycznej, bo jeszcze w tym roku będą mogły skorzystać z dopłat w postaci bonu energetycznego. Wartość bezzwrotnego jednorazowego wsparcia wyniesie od 300 zł do 1200 zł.

Od 1 lipca br. wszyscy zapłacą 500 zł netto za 1 MWh, co daje kwotę brutto (razem z VAT i akcyzą) 0,6212 zł za 1 kWh. Cena ta jest niższa od taryfowej, która wynosi około 623 zł. Użytkownicy energii korzystają bowiem z ceny prądu zamrożonej wskutek interwencji rządu. Przed lipcem gospodarstwa domowe płaciły za prąd 410 zł netto za MWh - ale tylko do granicy zużycia wynoszącej 1,5 MWh. Po przekroczeniu tego limitu stawka rosła do 693 zł netto za MWh. Nowa ustawa upraszcza rozliczenia, ustalając jedną cenę dla gospodarstw domowych bez względu na roczny poziom zużycia. Skorzystanie z zamrożonej ceny nie wymaga zgłaszania, ani żadnych innych działań ze strony konsumentów. Zamrożona stawka zostanie zastosowana automatycznie.

Bon energetyczny

Od 1 sierpnia do 30 września 2024 roku w lokalnym urzędzie gminy lub przez internet można złożyć wniosek o przyznanie bonu energetycznego, który ma częściowo zrehabilitować podwyżki ceny prądu. Przysługuje on osobom, których miesięczny dochód wynosi nie więcej niż 1700 zł netto na osobę w przypadku gospodarstw wieloosobowych lub 2500 zł dla gospodarstw jednoosobowych. Wnioski mogą składać także osoby o nieco wyższych dochodach, wówczas wielkość bonu zostanie obniżona o nadwyżkę dochodu według zasady złotówka za złotówkę.

Na jedno gospodarstwo domowe przypada jeden bon. Jego wartość wynosi od 300 do 600 zł - w zależności od liczby domowników. Jeśli dom lub mieszkanie są ogrzewane prądem, te wartości będą podwojone. W takim przypadku maksymalnie można uzyskać 1200 zł.



Świadczenie zostanie wypłacone do końca 2024 r. lub na początku 2025 r. Szacuje się, że obejmie 3,5 mln gospodarstw domowych. Dotychczasowe rozwiązania mrozące ceny prądu oznaczały w praktyce jednakowe wsparcie zarówno dla najuboższych, jak i najbogatszych odbiorców. Wprowadzenie bonu energetycznego koncentruje wsparcie na najuboższych rodzinach.

W drugiej połowie 2024 roku zostanie utrzymana także dotychczasowa cena maksymalna na poziomie 693 zł za MWh netto, bez względu na zużycie dla instytucji samorządowych, podmiotów użyteczności publicznej, np. szkół, żłobków, szpitali, a także dla małych i średnich przedsiębiorstw.

Opłata mocowa zawieszona

Do zamrożonych cen prądu dolicza się opłaty dystrybucyjne. Jedną z nich jest opłata mocowa, która obejmuje gotowość elektrowni do wyprodukowania energii (np. w przypadku warunków atmosferycznych zmniejszających produkcję z OZE lub zwiększonego zapotrzebowania na moc). O jej wysokości decyduje prezes URE. Opłata ta wynosi od 2,66 do 14,90 zł netto, w zależności od

poziomu zużycia - im większe zużycie energii, tym jest wyższa. Pobieranie opłaty mocowej od gospodarstw domowych zostaje zawieszona na pół roku, do końca 2024 roku.

Dzięki zawieszeniu opłaty mocowej gospodarstwa domowe przez pół roku zaoszczędzą od 19,63 zł do nawet 109,96 zł brutto. Przeciętne gospodarstwo domowe o zużyciu energii wynoszącym około 2 MWh rocznie zaoszczędzi przez pół roku 78,52 zł brutto.

Można się spodziewać, że w drugim półroczu 2024 roku przeciętne gospodarstwo domowe zużyje ok. 1 MWh energii elektrycznej. Przy rozliczeniu tej kwoty według stawek zamrożonych, przeciętne gospodarstwo domowe zapłaci za energię elektryczną o ok. 239 zł netto mniej, niż gdyby obowiązywały ceny taryfowe zatwierdzone przez prezesa URE i nie byłoby zamrożenia.

Ile kosztuje prąd?

Zatwierdzona przez prezesa URE cena taryfowa prądu 623 zł netto za MWh to cena rynkowa, uwzględniająca koszty jego wyprodukowania. Od 2021 roku, decyzją rządu, ceny energii zostały zamrożone. Początkowo było to rozwiązanie, które miało obowiązywać do końca 2022 roku, ale - jak już wiemy - mrożenie potrwalo co najmniej do końca tego roku.

Polski Komitet Energii Elektrycznej podkreśla, że jedynym sposobem na powstrzymanie wzrostu cen w dłuższym czasie jest przedstawienie polskiej energetyki na źródła zeroemisyjne, odnawialne źródła energii oraz energetykę jądrową i magazyny energii, które będą stabilizować system. To wymaga wielomiliardowych inwestycji, które są jednak niezbędne zarówno dla dobra planety i odchodzenia od paliw kopalnych, jak też dla zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego kraju.

Ewa Barlik

materiał powstał we współpracy z PGE

Najniższa pójdzie w górę

Od 1 stycznia 2025 roku polscy pracownicy zyskają nowe perspektywy finansowe dzięki zaplanowanym zmianom w płacy minimalnej. Rząd zaproponował zwiększenie wynagrodzenia do 4626 zł brutto, co oznacza wzrost o 326 zł w stosunku do obecnie obowiązującej stawki.

Najniższa od 1 stycznia 2025 r. przekłada się na około 3484 zł netto, czyli 'na rękę'. To oznacza wzrost o 326 zł w porównaniu do obecnie obowiązującej kwoty, którą od 1 lipca 2024 roku ustalono na 4300 zł brutto.

Podniesienie minimalnej stawki godzinowej do 30,20 zł

także wyznacza nowy standard dla umów cywilnoprawnych, reagując na potrzeby ponad 3,1 miliona osób otrzymujących najniższe wynagrodzenia.

Dyskusja na temat nowego wynagrodzenia minimalnego trwa. Jedni twierdzą, że podniesienie wynagrodzenia jest konieczne. Inni z kolei obawiają się, że pracodawcy mogą tego nie przetrwać.

- Już teraz jest ciężko. Zatrudniam kilku pracowników w swojej małej firmie. Opłacając wszystkie ZUS, czynsze, prąd, niewiele zostaje. Nie wiem, co zrobię, jak najniższa krajowa pójdzie w górę. Trzeba będzie ciąć etaty albo w najgor-

szym wypadku związać interes

- mówi jeden z przedsiębiorców z powiatu kolbuszowskiego.

Zdania przedsiębiorców, którzy prowadzą małe działalności, są zgodne. Firmy mogą nie udźwignąć nowej sytuacji związanej z wynagrodzeniem dla pracowników.

Zarówno wzrost wynagrodzenia, jak i stawki godzinowej jest odpowiedzią na rosnące koszty życia, a także sposób na zachęcenie pracowników do pozostania na rynku pracy w kraju, który zmaga się z demograficznymi wyzwaniami i emigracją zarobkową.

- Pewnie, że dla nas, zara-

biających najniższą krajową, to dobrze. Ale obawiam się, że jak wynagrodzenie pójdzie w górę, to wszystko inne też. Co z tego, że zarobię więcej, jak za chleb czy masło też będę musiała zapłacić więcej. Na jedno wychodzi

- mówi jedna z pracownic.

Na chwilę obecną, od 1 lipca 2024 roku, minimalne wynagrodzenie wynosi 4300 zł brutto, a stawka godzinowa to 28,10 zł. Te kwoty stanowią podstawę, od której polski rząd planuje jeszcze bardziej zwiększyć wsparcie dla pracujących na najniższych stanowiskach.

KB

Ile za za radio i telewizor?

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji zdecydowała o wysokości opłat w 2025 roku. Jest niespodzianka.

Nie od dziś toczy się dyskusja o abonamencie RTV. Kilka lat temu głośno mówiło się nawet o likwidacji opłaty, jednak nie podjęto w tym celu żadnych kroków. Teraz temat znowu powraca.

24 czerwca Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego rozpoczęło społeczne konsultacje projektu nowej ustawy medialnej. Wśród założeń jest m.in. likwidacja abonamentu, reforma KRRiT i zniesienie Rady Mediów Narodowych. Uwagi do przygotowanych założeń będzie można zgłaszać niemal do końca września tego roku.

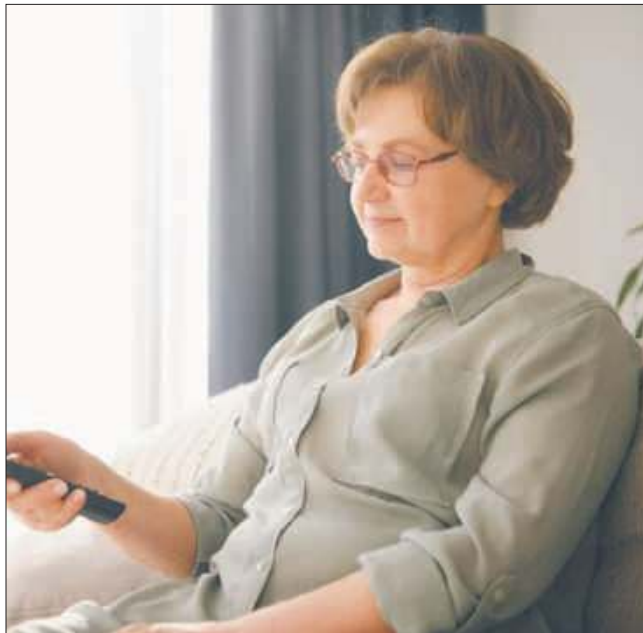
- Media publiczne dotyczą każdego z nas. To nie tylko telewizja, ale też radio i prasa, które wpływają na kształtowanie opinii publicznej. To jeden z filarów demokracji, dlatego tak ważne jest stworzenie klarownych zasad funkcjonowania i zabezpieczenie niezależności mediów. Zależy nam na przygotowaniu ustawy w jak najbardziej demokratyczny sposób, dlatego też podjęliśmy decyzję o szerokich konsultacjach założeń, do których każdy będzie mógł się odnieść - tłumaczyła Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Polski Hanna Wróblewska.

Jak dodała, dotychczasowy system finansowania nie gwarantuje stabilności mediów.

- Proponujemy likwidację abonamentu na rzecz finansowania mediów publicznych z budżetu państwa. Nie oznacza to jednak wprowadzenia dodatkowego opodatkowania. Wprowadzenie stałej kwoty finansowania pozwoli na zmniejszenie ilości reklam w telewizji publicznej i skupieniu na misji. Stopień realizacji misji publicznej będzie podlegał ocenie społecznej i kontroli ze strony KRRiT, która powinna zostać zreformowana - zaznaczyła minister Hanna Wróblewska.

Po trzech miesiącach konsultacji powstanie raport oraz nowa ustawa medialna. Na razie jednak nie wiadomo, kiedy miałyby wejść ewentualne zwolnienie z opłat, tym bardziej że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji podała już wysokości opłat w 2025 roku. Będą podwyżki? Okazuje się, że... nie. Zgodnie z Rozporządzeniem KRRiT płacić będziemy tyle samo, co w roku 2024 i 2023. Tak więc jest to 8,70 zł za miesiąc za radiodiodbiornik, jeżeli uiszczamy opłatę co miesiąc. Płacąc w ten sposób, łączny abonament za 12 miesięcy wyniesie 104,40 zł. Natomiast za odbiornik telewizyjny lub telewizyjny i radio jednocześnie opłata wyniesie 27,30 zł, jeżeli płacimy miesiąc w miesiąc. Rocznie daje to kwotę 327,60 zł. Jest jednak sposób, aby dostać rabat i płacić mniej. Jaki? Bardzo prosty.

Płacąc jednorazowo, roczny abonament za telewizor lub telewizor i radio łącznie wyniesie nas 294,90 zł - przypomina



Abonament radiowo-telewizyjny ma być docelowo zlikwidowany.

Poczta Polska.

Opłatę za abonament opłacamy z góry do 25. dnia każdego miesiąca okresu rozliczeniowego. Aby móc zapłacić, niezbędna jest znajomość 26-cyfrowego numeru rachunku bankowego, nadanego podczas rejestracji odbiorników każdemu abonentowi. Raz nadany numer rachunku bankowego nie ulega zmianie. Jeżeli np. zapomnieliśmy, na jaki numer mamy wpłacić pieniądze, możemy go ponownie ustalić i jest na to kilka sposobów. Możemy to zrobić:

w każdej placówce pocztowej

telefonicznie, w dni robocze, w godzinach 8:00-20:00, pod numerem (+48) 43 842 06 06 (opłata wg cennika operatora)

KB

Biznes pod lupą

Szef – przywódca w firmie

Nie od dzisiaj wiadomo, że zarządzanie firmą jest czynnością skomplikowaną, wymagającą sporego doświadczenia, wiedzy i również szczęścia. Do tych cech charakteru, które wydają się oczywiste, należałoby dorzucić jeszcze jedną, być może najbardziej istotną. Tą cechą są wrodzone predyspozycje do tego, by wykonywać z pasją coś, na czym się ktoś zna.



Leszek Maksoń.

W swojej karierze zawodowej miałem wielu przełożonych różnego szczebla. Byli to prezesi zarządzający dużymi firmami, byli kierownicy działów i wydziałów różnego szczebla, byli też mistrzowie, nazywani przez niektórych oficerami produkcji. Każdy z nich był inny. Inaczej zarządzał powierzona mu grupą ludzi. Co ciekawe, o ich autorytecie wcale nie stanowiły w pierwszym rzędzie umiejętności fachowe, choć był to dość istotny czynnik ich oceny.

Podstawowym czynnikiem oceny człowieka – przełożonego jest sposób podejścia do ludzi, a przede wszystkim umiejętność rozwiązywania problemów. Bardzo poważnym był ten, do którego nikt nie bał się iść, by przedstawić swój problem, bo choć ranga problemów jest dla każdego człowieka inna, to jednak problem pozostaje zawsze problemem. I umiejętnością taki człowiek budował sobie autorytet, stając się autentycznym przywódcą grupy, która automatycznie realizowała lepiej swoje zadania i w znacznie lepszej atmosferze.

Patrząc na niektórych współczesnych ludzi kierujących zespołami i stosujących im braku umiejętności kierowania. Ostre słowa podczas przewodzenia grupą ludzi są też potrzebne, ale muszą być używane z wyczuciem. Znacznie ważniejsze jest to coś, co nie każdy z kierują-

cych ma w sobie, coś takiego, co powoduje, że podwładni bezgranicznie wierzą w swojego przełożonego i zrobią wszystko to, co im on pokaże. I tacy ludzie są prawdziwymi przywódcami.

Firma będzie dobrze funkcjonowała, jeżeli jej pracownicy będą widzieć, że szef autentycznie dba o swój zakład, że ma jakąś wizję czy strategię pozwalającą, że jest realna szansa, by przedsiębiorstwo się rozwijało.

Ważną cechą każdego kierującego firmą jest pewność siebie i umiejętność podejmowania decyzji. Również istotną rzeczą jest szybkie podejmowanie decyzji, by rozwiązać jakiś problem. Pracownicy nie będą cenić szefa niezdeterminowanego, wahającego się. Wolą mieć pewnego siebie przywódcę, który nie tylko potrafi rozwiązać problem, ale i doradzić pracownikowi, kiedy zachodzi taka potrzeba i wspierać go po to, by poczuł, że nawet jak mu coś nie wyjdzie, to będzie mógł liczyć na pomoc.

Twórca czternastu zasad zarządzania, francuski inżynier Henri Fayol powiedział: „Nie ma złych firm, są tylko źle zarządzane”. I to powiedzenie powinno być mottom każdego człowieka, który kieruje swoim przedsiębiorstwem. Szef w firmie musi tak postępować, by jego kierowanie zakładem było skuteczne, oraz by pracownicy wiedzieli – kto w tej firmie jest szefem.

Leszek Maksoń

Ilu uczniów jest „w chmurze”?

Nieublaganie zbliżamy się do półmetka wakacji. Już za nieco ponad miesiąc uczniowie wrócą do szkolnych ław... ale nie wszyscy. W Polsce coraz bardziej popularna staje się edukacja domowa, w tym „Szkoła w Chmurze”. Czy również w Mielcu? Sprawdzamy.

W 2021 r. 19 947 dzieci uczyło się w formie edukacji domowej, w 2022 r. 31 770, a w 2023 r. liczba uczniów spełniających obowiązek szkolny poza szkołą wzrosła do 42 329.

Szkoła w Chmurze to forma edukacji domowej, w której proces nauczania odbywa się za pomocą platformy online. Uczniowie i uczennice nie uczęszczają do tradycyjnej szkoły, nie mają obowiązkowych sprawdzianów, zadań domowych ani innych regularnych zajęć. Edukacja opiera się na samodzielnej realizacji programu nauczania, obejmującej interaktywne testy i zadania otwarte, przy wsparciu nauczycieli. Jedynym obowiązkiem uczniów jest zdawanie egzaminów klasyfikacyjnych z przedmiotów obowiązkowych. Szkoła w Chmurze w pełni realizuje podstawę programową Ministerstwa Edukacji i Nauki (MEiN), a uczniowie otrzymują świadectwa szkolne takie same jak w tradycyjnym systemie

edukacji.

W Szkole w Chmurze nie ma ustalonych lekcji ani zajęć online. Uczniowie mogą decydować, które przedmioty i w jakim tempie chcą się uczyć, a także korzystać z warsztatów i konsultacji online.

Liceum w Chmurze jest zorganizowane w sposób, który umożliwia maturzystom skoncentrowanie się na przygotowaniach do egzaminów. Większość przedmiotów kończy się egzaminami klasyfikacyjnymi najpóźniej w trzeciej klasie, pozostawiając w czwartej klasie jedynie historię, drugi język nowożytny oraz przedmioty maturalne – zarówno na poziomie podstawowym, jak i rozszerzonym.

Aby zapewnić wysoki poziom edukacji oraz sprawne przeprowadzanie egzaminów, w Szkole w Chmurze prowadzono limit miejsc. W roku szkolnym 2023/2024 liczba miejsc w każdej klasie nie mogła przekroczyć 6 tysięcy uczniów. O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń oraz odpowiedzi na pytania kwalifikacyjne.

Mimo że Szkoła w Chmurze, podobnie jak inne szkoły w Polsce, otrzymuje subwencję z Ministerstwa Edukacji i Nauki, od początku 2023 roku została ona

zmniejszona o 80%. Aby utrzymać jakość edukacji, rodzice są proszeni o zadeklarowanie miesięcznej składki na rzecz szkoły. Koszt utrzymania jednego ucznia miesięcznie, przez cały rok kalendarzowy, wynosi około:

- 100 zł miesięcznie za uczniów klas 1-3 szkoły podstawowej
- 200 zł miesięcznie za uczniów klas 4-7 szkoły podstawowej
- 250 zł miesięcznie za uczniów klasy 8 szkoły podstawowej oraz klas 1-4 liceum

A jak sytuacja wygląda w Mielcu?

W roku szkolnym 2023/2024 w żadnej ze szkół, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Mielca, nie miała ucznia objętego edukacją domową. Jeśli chodzi o Szkołę w Chmurze, to jedna uczennica miejskiej szkoły podstawowej w Mielcu przeszła na tego typu nauczanie, co jest równoważne z wypisaniem się ze szkoły dotychczas uczęszczanej.

Szkoła w Chmurze jedynie informuje szkołę obwodową o spełnianiu obowiązku szkolnego przez ucznia, a jeśli chodzi o monitorowanie postępów ucznia, to organ prowadzący Szkołę w Chmurze odpowiada za to przed danym Kuratorium Oświaty i podczas egzaminów przed stosowną Okręgową Komisją Egzaminacyjną.

MW

Jedenastka do remontu

Urząd Miejski w Mielcu planuje prace modernizacyjne w jednej z mieleckich szkół. Jakich prac remontowych wymaga SP nr 11?

Urząd Miejski w Mielcu będzie realizował projekt pod nazwą „Modernizacja okapu dachu budynku Szkoły Podstawowej nr 11 w Mielcu”. To ambitne przedsięwzięcie ma na celu poprawę warunków infrastrukturalnych placówki oraz zwiększenie jej efektywności energetycznej.

Jaki jest zakres planowanych prac?

Zamówienie obejmuje szeroki zakres prac rozbiórkowych oraz budowlanych. Pierwszym etapem modernizacji będzie demontaż istniejącej obróbki blacharskiej. Następnie zdemontowane zostaną rynny, rury spustowe oraz okap, które od lat służyły budynkowi, ale teraz wymagają wymiany. Kluczowym zadaniem wykonawcy będzie nie tylko przeprowadzenie tych prac, ale również wywiezienie i zutylizowanie materiałów z rozbiórki w sposób zgodny z obowiązującymi przepi-

sami ochrony środowiska.

Po zakończeniu prac rozbiórkowych rozpocznie się etap budowlany, którego głównym celem jest poprawa izolacyjności termicznej budynku. Izolacja termiczna odgrywa kluczową rolę w utrzymaniu optymalnych warunków wewnętrznych w szkole, redukując koszty ogrzewania w sezonie zimowym. Istotnym elementem modernizacji będzie uzupełnienie muru. Dodatkowo wykonana zostanie podbitka dachu, która nie tylko poprawi estetykę budynku, ale również zapewni ochronę przed czynnikami atmosferycznymi. Wykonana zostanie izolacja termiczna oraz zamontowane będą rynny stalowe oraz rury spustowe.

ABD



Zmiana tras przejazdu MKS-ów związana jest zamknięciem na weekendy Starówki.

W związku z planowanym zamknięciem Starówki, od 20 lipca do 25 sierpnia, w każdy weekend nastąpi wyłączenie tego obszaru z ruchu. Zamknięcie Rynku będzie obowiązywać

od godziny 14:00 w soboty do godziny 24:00 w niedziele.

W czasie zamknięcia Rynku autobusy będą kursowały trasami objazdowymi, prowadzącymi

przez ulice Sienkiewicza i Staszica. W związku z tym przystanki Rynek 01 i Rynek 02 będą nieczynne.

Nowe przystanki:

- ul. Staszica (przystanki w obie strony)
- ul. Obrońców Pokoju (przystanek tylko w kierunku ul. Staszica)
- Linia nr 5: Autobusy będą kursować dotychczasową trasą, z pominięciem wjazdu na Rynek.

Pasażerowie korzystający z transportu publicznego powinni uwzględnić powyższe zmiany w swoich planach podróży. Zaleca się również sprawdzenie aktualnych rozkładów jazdy na przystankach.

MW

REKLAMA

PRALNIA WODNA MAGIEL

pranie i maglowanie pościeli, ręczników, obrusów, firan, zasłon

pranie, dezynfekowanie kocy, narzut, kołder, poduszek itp.

pranie i prasowanie odzieży ochronnej, fartuchów

pranie odzieży, kurtek puchowych, płaszczy

Tel. 017 788 86 85
lub 017 788 86 66

Hotel Polski,
ul. Biernackiego 12, 39-300 Mielec

ZAPRASZAMY
od poniedziałku
do piątku
w godz. 7.00 - 15.00

Oferujemy również usługi pralnicze dla przychodni i gabinetów lekarskich

Ilu mamy nowych mielczan?



Tak wyposażona jest porodówka w mieleckim szpitalu. Niestety, nie przekłada się to wzrost liczby urodzin.

Fot. Szpital Mielec

W 2023 roku, według danych Głównego Urzędu Statystycznego, urodziło się ponad 272 tysięcy dzieci. To najniższa liczba urodzeń odnotowana w całym okresie powojennym. W tym roku w marcu w Polsce urodziło się 20 tysięcy dzieci, co jest drugim najgorszym wynikiem po grudniu poprzedniego roku. A jak sytuacja przedstawia się w Mielcu w tym roku? Sprawdzamy.

W ubiegłym roku statystyczny mieszkaniec Polski miał przeciętnie prawie 43 lata. Począwszy od 2013 r., przyrost naturalny w naszym kraju pozostaje ujemny.

W 2023 r. zawarto prawie 146 tys. związków małżeńskich. Roz-

wiodło się prawie 57 tys. par małżeńskich, czyli o ok. 3 tys. mniej niż w 2022 r., a w przypadku kolejnych ok. 0,6 tys. małżeństw orzeczono separację.

WUSC w Mielcu w okresie od 1 stycznia 2024 roku do 30 czerwca 2024 roku zarejestrowano 356 urodzeń.

Najpopularniejsze imiona to:

Jakub - 12
Nikodem - 5
Zuzanna - 5
Leon - 5
Adam - 5
Maksymilian - 4
Julia - 4
Klara - 4
Iga - 4
Maja - 4
Oliwia - 4

MW

Przedszkole zamknięte przez szczury

Budynek Przedszkola Miejskiego nr 9 im. „Baśniowej Krainy” w Mielcu przestanie pełnić swoją rolę już od września bieżącego roku. Decyzja o zamknięciu obiektu została ogłoszona rodzicom 15 lipca podczas spotkania w Szkole Podstawowej nr 8.

Na spotkaniu obecni byli prezydent Mielca Radosław Swół oraz jego zastępcy Krzysztof Szostak i Tomasz Leyko, a także kierownik Biura ds. Przedszkoli Urzędu Miejskiego Patrycja Mądry oraz dyrekcje PM nr 9, SP 8 i SP 9.

Przedszkole „Baśniowa Kraina”, działające od września 1980 roku, miało tymczasową lokalizację przy ulicy Pisarka. Budynek był drewniany, wykonany w technologii szkieletowej, w stylu skandynawskim. Przedszkole obejmowało pięć oddziałów, w tym jeden integracyjny. Trzy oddziały dla dzieci w wieku 5-6 lat znajdowały się w budynku Szkoły Podstawowej nr 8.

Kilka lat temu pojawił się problem ze szczurami, który nasilił się w 2022 roku. Budynek przedszkola znajdował się na kanałach ciepłowniczych, co sprzyjało obecności gryzoni. W celu zapewnienia dzieciom bezpiecznych i higienicznych



Szczury od dawna były strapieniem Przedszkola nr 9 w Mielcu.

warunków, podjęto szereg działań, takich jak deratyzacja, ozonowanie oraz zakup urządzeń do zamgławiania sal. Wykonana została tzw. opaska wokół budynku, której celem było odcięcie drogi gryzoni z zewnątrz. Korzystano ze sterylizatorów i oczyszczaczy powietrza. Mimo tych wysiłków problem powrócił w styczniu bieżącego roku, a koszty dotychczasowych działań wyniosły ponad 180 tysięcy złotych.

W obliczu nieustających problemów i kosztów, w trosce o dobro dzieci, podjęto decyzję o zamknięciu budynku Przedszkola Miejskiego nr 9. Na osiedlu Lotników planowana jest budowa nowego przedszkola w technologii pasywnej, której koszt szacowany jest na ponad 20 mln zł. Gotowy jest

już projekt i pozwolenie na budowę, a trwają intensywne działania w celu pozyskania funduszy.

Na czas realizacji tego projektu grupy przedszkolne PM 9 zostaną przeniesione do Szkoły Podstawowej nr 8 (oprócz obecnej części filii, do części zajmowanej przez „Kulturnik”) oraz do Szkoły Podstawowej Nr 9. Najmłodsze dzieci, czyli przyjęte dwie grupy nowych trzylatków oraz grupa I „Słoneczka” i grupa II „Krasnoludki” (czterolatki), będą przebywać w głównej części filii Przedszkola na Tańskiego 3 (w SP-8).

Salę zajmowane obecnie przez „Kulturnik” zajmą obecna gr. III „Pszczółki” (pięciolatki) oraz obecna gr. VI „Wesołe Żabki” (sześciolatki). Do Szko-

ły Podstawowej Nr 9 przeniesione będą dwie grupy – obecna gr. IV „Bajkowe Skrzaty” (pięciolatki) i obecna gr. V „Elfy” (sześciolatki). Oddziały te będą zlokalizowane na piętrze, razem z najstarszą grupą Przedszkola Nr 8. Koszty przenosin oraz dostosowania nowych lokalizacji wyniosą około 69 tys. zł.

-Zamknięcie budynku Przedszkola nr 9 to trudna, ale jedyna logiczna decyzja. Nie możemy dalej ryzykować zdrowiem dzieci. Jesteśmy gotowi na reorganizację pracy przedszkola. Liczymy na wyrozumiałość rodziców dzieci i ich wsparcie. Razem musimy przetrwać ten trudny okres. Mam nadzieję, że w perspektywie 2-3 lat będziemy się cieszyć z nowego budynku – powiedział prezydent Radosław Swół.

MW

PZL wesprze Stal



PZL będzie wspierać Stal Mielec w kolejnym sezonie w ekstraklasie.

Decyzja o kontynuacji sponsoringu dla FKS Stal Mielec S.A. podjęta. PZL Mielec pozostaje ze Stalą jako sponsor klubu.

W gronie sponsorów FKS Stal Mielec S.A. pozostaje PZL Mielec, zwiększając swój wkład. Dzięki temu logo PZL znajdzie się na rękawku strojów meczowych.

Polskie Zakłady Lotnicze należące do koncernu Lockheed

Martin to jeden z największych w Polsce producentów statków powietrznych. Zakład produkuje m.in. wielozadaniowe śmigłowce Black Hawk oraz samoloty M28 w wersji cywilnej i militarnej.

- Dla naszego klubu Polskie Zakłady Lotnicze w Mielcu to jeden z najważniejszych sponsorów. PZL Mielec oraz FKS Stal Mielec to dwie największe i najbardziej rozpoznawalne w kraju

oraz poza jego granicami wizytówki naszego miasta. Polskie Zakłady Lotnicze w Mielcu są nierozłączną częścią historii naszego białoniebieskiego klubu. Zarówno w latach 70., kiedy Stal odnosiła swoje największe sukcesy, jak również teraz, gdy po raz piąty z rzędu będziemy walczyć o ligowe punkty w PKO BP Ekstraklasie, PZL w Mielcu są razem z nami. Dziękuję prezowski, że widzi, jak rozwija się

nasz klub i zdecydował się dzięki temu jeszcze bardziej wspierać nas w nadchodzącym sezonie. Nasza współpraca to także świetny przykład dla innych firm z mieleckiej strefy ekonomicznej, aby wspólnie, poprzez sport, budować wizerunek Mielca i Podkarpacia - powiedział Jacek Klimek, prezes zarządu FKS Stal Mielec.

- W PZL Mielec od lat wierzę, że wspieramy naszą drużynę piłki nożnej. Z przyjemnością będziemy kontynuować nasze wsparcie w sezonie 2024/2025. Nasze zaangażowanie nie ogranicza się jedynie do wsparcia finansowego; jesteśmy obecni na meczach, dzieląc z kibicami emocje i wspierając naszych zawodników. Wspólnie tworzymy wyjątkową atmosferę, która motywuje drużynę do dalszej walki. Jestem przekonany, że wspólnie z pasjonatami piłki nożnej oraz mieszkańcami Mielca będziemy jeszcze wielokrotnie świętować sukcesy naszych sportowców. Mam nadzieję, że nasz przykład zachęci inne firmy ze strefy ekonomicznej do angażowania się w lokalny sport. Takie wspólne działanie dla lokalnej społeczności przyczynia się do rozwoju i promocji Mielca, tworząc przy tym lepsze warunki do życia i pracy dla wszystkich mieszkańców - przekazał Janusz Zakręcki, prezes zarządu, dyrektor naczelny PZL Mielec.

AK

Kiedy remont domu kultury?

Budynek SCK w Mielcu od lat wymaga remontu i przebudowy. Dokumentacja projektowa jest od dawna gotowa. Jakie są podejmowane działania w tej sprawie?

Temat remontu SCK w Mielcu znów powraca. Ujęty został w planie postępowań o udzielenie zamówień na 2024 rok. Orientacyjna wartość zamówienia wynosi 20 891 648,14 zł. Czy inwestycja ta zostanie zrealizowana?

Z informacji uzyskanych od Urzędu Miejskiego w Mielcu wynika, że warunkiem realizacji tej inwestycji jest uzyskanie dofinansowania ze środków zewnętrznych.

- Analizowane są różne programy i możliwości pozyskania środków. Na chwilę obecną planowane jest złożenie wniosku o dofinansowanie we wrześniu br. w ramach Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027, Priorytet FENX.07 Kultura, Działanie FENX.07.01 Infrastruktura kultury i turystyki kulturowej. Wyniki naboru będą znane w maju 2025r. i wtedy też w zależności od wyników konkursu, podjęta zostanie decyzja o ogłoszeniu postępowania przetargowego - informuje Gmina Miejska Mielec.

Z dokumentacji projektowej



Budynek Domu Kultury w Mielcu.

wynika, że w SCK będzie przeprowadzony gruntowny remont. Między innymi będą wydzielone nowe pomieszczenia, takie jak: kawiarnia, sala konferencyjna, sale zajęć, sale warsztatowe. Zmieniony zostanie również układ istniejących pomieszczeń. Odnowiony budynek będzie posiadał też windę od poziomu piwnicy do poziomu II piętra. W piwnicach zostały zaprojektowane 2 sale taneczne, magazyny oraz sale warsztatów wokalnych i krawieckich. Znajdować się tam będzie też zaplecze sanitarno-higieniczne. Cały budynek będzie docieplony oraz dostosowany do wymagań ochrony przeciwpożarowej. Zainstalowana będzie również instalacja fotowoltaiczna na dachu.

Dom kultury rozpoczynał działalność w 1953 roku jako Zakładowy Dom Kultury WSK

Mielec. Następnie zmienił nazwę na Robotnicze Centrum Kultury WSK. Później przez kilka lat działał jako Miejski Ośrodek Kultury i ostatecznie 1 stycznia 1998 r. wszedł w strukturę nowej jednostki organizacyjnej - Samorządowego Centrum Kultury. Po wojnie był głównym ośrodkiem życia kulturalnego i społecznego mieszkańców miasta Mielca i regionu.

Od lat do podstawowych zadań SCK należy edukacja kulturalna, gromadzenie, dokumentowanie, tworzenie, ochrona i udostępnianie dóbr kultury, upowszechnianie kultury i sztuki poprzez różnorodne formy aktywności. Organizuje on koncerty muzyczne, recitale poetyckie, spektakle teatralne i wszelkiego rodzaju imprezy plastyczne, muzyczne i teatralne dla dzieci i młodzieży.

ABD

Poidelka dla ochłody

Upał ostatnio nie odpuszcza, a prognozy wskazują, że kolejne dni również będą gorące. Z myślą o komforcie i zdrowiu mieszkańców, w kilku miejscach Mielca zainstalowano specjalne poidelka, które zapewniają łatwy dostęp do świeżej wody.

Poidelka te znajdują się w następujących lokalizacjach:

- przy ul. Rzecznej,
- na głównej płycie Rynku,
- przy ul. Pisarka,
- przy skateparku obok MOSiR-u,
- przy Górcy Cyranowskiej,
- obok basenów na Smoczce,
- na wybiegu dla psów przy ul. Sportowej.



Poidelko obok Górki Cyranowskiej. Znaleźć je można jeszcze w kilku miejscach naszego miasta.

Poidelka mają trzy główne funkcje:

Napełnianie butelek: Dzięki poidelkom można szybko napełnić butelkę wodą, co jest idealnym rozwiązaniem dla osób w biegu.

Picie bezpośrednio z kraniku: Można napić się wody bezpośrednio z poidelka, co zapewnia natychmiastowe orzeźwienie.

Miska dla zwierząt: Poidelka wyposażone są w specjalne miski, z których mogą pić na-

szcze czworonożne pupile.

W tak upalne dni jak te, odpowiednie nawodnienie jest kluczowe dla zdrowia. Regularne picie wody pomaga utrzymać prawidłową temperaturę ciała, wspiera koncentrację i ogólne samopoczucie. Odwodnienie może prowadzić do zmęczenia, zawrotów głowy, a nawet omdleń. Dlatego warto pamiętać o regularnym picu wody, najlepiej małymi porcjami przez cały dzień. Optymalna ilość to około 2

litrów dziennie, jednak w upały zapotrzebowanie na wodę może być większe.

Nowe poidelka spotkały się z entuzjazmem wśród mieszkańców Mielca.

- To świetne rozwiązanie, szczególnie podczas spacerów z dziećmi. Mogę szybko napełnić butelkę i nie martwić się, że zabraknie nam wody - mówi pani Anna, mama dwójki dzieci.

MW

REKLAMA

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ



MIEJSCA DOSTĘPNE

MIEJSCA NIEDOSTĘPNE



ul. Wojska Polskiego 3

880x640 cm



KONTAKT
507 104 458

Od WOŚP dla noworodków

WOŚP wspiera oddziały położnicze i noworodkowe w Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu. Nowe fotele do kangurowania i karmienia noworodków zostały docenione przez rodziców.

Oddziały położnicze i noworodkowe w Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu stały się jeszcze bardziej przyjazne dla pacjentów dzięki nowym fotelom do kangurowania i karmienia, które szpital otrzymał od Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (WOŚP). Fotele te, wygodne, ergonomiczne i estetyczne, od razu zyskały popularność wśród rodziców, którzy cenią sobie komfort i bliskość z nowo narodzonymi dziećmi.

- To pokazuje, że rozwijając szpital i unowocześniając go, zawsze warto zwracać uwagę na sugestie i opinie samych zainteresowanych, czyli pacjentów i ich rodzin - mówi Paweł Pazdan, dyrektor mieleckiego szpitala.

Jak podkreśla personel oddziałów, bliskość rodziców z noworodkiem jest niezwykle ważna i ma długotrwały wpływ na rozwój dziecka. Aby jednak rodzic mógł być zrelaksowany i w pełni skupiony na budowaniu więzi z dzieckiem, potrzebne są odpowiednie warunki, w tym wygodne miejsce do siedzenia.

- Zwróciliśmy się do Fundacji WOŚP o pomoc, ponieważ pomimo wielkich zmian na oddziałach, trakcie porodowym i w poradni, takich jak remonty i zakup nowoczesnego sprzętu, to akurat wymarzone, wygodne fotele



Szpital Specjalistyczny w Mielcu otrzymał nowe fotele od WOŚP.

nie udało nam się nabyć. Fundacja odpowiedziała pozytywnie na naszą prośbę i teraz rodzice pierwsze ważne chwile ze swoim dzieckiem spędzają w jeszcze większym komforcie - informuje Beata Bieniek, położna oddziałowa.

Wsparcie ze strony WOŚP nie tylko poprawia warunki na oddziałach, ale także jest wyrazem troski o potrzeby pacjentów.

- Cieszę się bardzo, że nasz personel jest otwarty na potrzeby pacjentów, słucha ich i aktywnie współdziała z dyrekcją w kwestii rozwoju oddziałów. Gdyby nie życzliwość i wsparcie Fundacji WOŚP, nie moglibyśmy się cieszyć tym nowym, potrzebnym wyposażeniem. Dlatego bardzo dziękujemy - dodaje dyrektor Paweł Pazdan.

Nowe fotele do kangurowania i karmienia to nie tylko krok w kierunku poprawy komfortu

rodziców, ale także wsparcie dla zdrowia i rozwoju noworodków. Kangurowanie, czyli bliski kontakt „skóra do skóry” z rodzicami, ma udowodnione korzyści zdrowotne, takie jak stabilizacja temperatury ciała dziecka, regulacja rytmu serca i oddychania, a także wspomaganie laktacji i karmienia piersią. Komfortowe fotele umożliwiają rodzicom dłuższy czas spędzony w tej ważnej pozycji, co jest kluczowe dla wczesnej interakcji i budowania więzi rodzinnych.

Wsparcie WOŚP dla mieleckiego szpitala jest kolejnym przykładem zaangażowania fundacji w poprawę jakości opieki zdrowotnej w Polsce. Dzięki ich darowiźnie, rodzice i noworodki w Mielcu mogą cieszyć się lepszymi warunkami, co przekłada się na większy komfort i lepsze doświadczenia w pierwszych dniach życia dziecka.

ABD

Gmina Mielec

Gmina z nowym sekretarzem

Robert Groele nowym sekretarzem w gminie Mielec

Robert Groele jest absolwentem Technikum Elektrycznego w Mielcu, gdzie w 1987 roku zdał maturę. Swoją edukację kontynuował na Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, gdzie w 1999 roku ukończył studia na Wydziale Administracyjno-Informatycznym na kierunku informatyka i ekonometria. W 2002 r. ukończył (z wyróżnieniem) studia na Wydziale Elektrotechniki i Informatyki (kierunek: informatyka, specjalność – systemy informacyjne) Politechniki Rzeszowskiej

w Rzeszowie i uzyskał tytuł magistra inżyniera.

W 2013 roku ukończył studia podyplomowe na Uniwersytecie Rzeszowskim, na kierunku administracja i zarządzanie, oraz uczestniczył w wielu kursach specjalistycznych.

Od 1999 roku Robert Groele związany był z Urzędem Miejskim w Mielcu, gdzie pracował na stanowisku starszego informatyka. W 2016 roku objął kierownictwo Biura Obsługi Teleinformatycznej w UM Mielec.

Oprócz pracy zawodowej, Robert Groele aktywnie angażował się w działalność edukacyjną i społeczną. Był trenerem na kur-

sach i szkoleniach dla dorosłych z zakresu korzystania z technologii informatycznych oraz certyfikowanym „Latarnikiem Polski Cyfrowej” w Programie Polska Cyfrowa Równych Szans. Jego zaangażowanie i oddanie sprawom lokalnym znalazły wyraz również w pełnieniu funkcji ławnika Sądu Rejonowego w Mielcu przez trzy kadencje oraz ławnika Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu przez jedną kadencję.

Za swoje zasługi Robert Groele został wyróżniony Złotym Medalem „Za Długoletnią Służbę” oraz Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”.

MW



Robert Groele (w środku) z wójtem Krzysztofem Węgrzynem i zastępcą wójta, Krystyną Florek.

Darmowe warsztaty dla wszystkich

Gmina Mielec organizuje bezpłatne szkolenia i warsztaty. Spotkania zostały zaplanowane na wybrane soboty lipca, sierpnia i września.

Gmina Mielec zaprasza wszystkich mieszkańców powiatu mieleckiego do udziału w bezpłatnych warsztatach i szkoleniach.

W ramach projektu, planowanych jest sześć różnych szkoleń i warsztatów, które odbędą się w 2024 roku. Każde z nich skierowane jest do szerokiego grona odbiorców, pragnących zdobyć nowe umiejętności oraz pogłębić swoją wiedzę w różnych dziedzi-

nach.

Terminy i tematyka szkoleń i warsztatów

- 27 lipca 2024 r. - Pierwsza pomoc przedmedyczna
- 10 sierpnia 2024 r. - Szkolenie z dobierania i układania kompozycji kwiatowych
- 24 sierpnia 2024 r. - Szkolenie zielarskie
- 31 sierpnia 2024 r. - Szkolenie z tworzenia kosmetyków naturalnych
- 14 września 2024 r. - Szkolenie z wykorzystania produktów pszczelich w życiu codziennym, kosmetyce i diecie

■ 21 września 2024 r. - Szkolenie z robienia makijażu

Udział w szkoleniach i warsztatach jest całkowicie bezpłatny, jednak liczba miejsc jest ograniczona, dlatego decyduje kolejność zgłoszeń. Każdy uczestnik ma zapewnioną przerwę kawową oraz otrzyma zaświadczenie o udziale w szkoleniu. Wszystkie inicjatywy będą odbywać się w siedzibie Samorządowego Ośrodka Kultury i Sportu w Chorzelowie.

Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 177745630 lub na stronie internetowej Gminy Mielec w zakładce Uniwersytet Samorządności. ABD

Droga będzie nieprzejezdna

W Grochowie II (gm. Tuszów Narodowy) trwa budowa kanalizacji. W związku z prowadzonymi pracami, kierowcy kierowani są na objazdy.

W związku z budową kanalizacji, zamknięto część drogi nr 10 3618R w Grochowie II,

prowadzącej od skrzyżowania w Trześni do Dębiaków. Prace będą prowadzone na odcinku około 900 metrów. Droga ta będzie zamykana na czas pracy sprzętu ciężkiego, od poniedziałku do piątku, w godzinach 7:00 - 15:00, do końca września. W pozostałych godzinach oraz

w weekendy droga pozostaje przejezdna.

Kierowcy proszeni są o kierowanie się na objazdy. Aktualnie przejechać można drogą w drugim rzędzie zabudowy oraz drogą powiatową, którą dojechać można do miejscowości Samów oraz Dębiaki. ABD

Daniec na dożynkach

Już za miesiąc, 18 sierpnia, odbędą się dożynki gminy Mielec. Gwiazdą wieczoru będzie Marcin Daniec.

18 sierpnia 2024 roku odbędą się dożynki gminy Mielec w Woli Mieleckiej. To wyjątkowe wydarzenie, będące wyrazem wdzięczności za tegoroczne plony, przyciągnie licznych uczestników i obfitować będzie w liczne atrakcje.

Obchody rozpoczną się o godzinie 15:00 Mszą Świętą, która zgromadzi wiernych z całej gminy. Msza, celebrowana przez miejscowego proboszcza, będzie wyjątkowym momentem refleksji i modlitwy za rolników oraz ich trud włożony w pracę na roli. Po Mszy Świętej nadejdzie czas na barwny korowód dożynkowy. Przejdzie korowód przez Wolę Mielecką stanie się jednym z najbardziej oczekiwanych punktów programu.

Uczestnicy, ubrani w regionalne stroje, będą nieść pięknie udekorowane wieńce dożynkowe, symbolizujące urodzaj i obfitość plonów. Korowód przyciągnie uwagę mieszkańców, którzy licznie zgromadzą się wzdłuż trasy, aby podziwiać ten kolorowy pochód.

Po przybyciu na miejsce głównych uroczystości nastąpi oficjalne powitanie gości.

Jednym z kluczowych elementów dożynek będzie przegląd wieńców dożynkowych. Lokalne sołectwa będą prezentować swoje wieńce, które oceni komisja składająca się z ekspertów i przedstawicieli gminy. Każdy wieniec będzie unikatowy, wykonany z różnych rodzajów zbóż i kwiatów, a ich twórcy będą starali się zaprezentować jak najlepiej swoje umiejętności artystyczne i po-

mysłowość.

O godzinie 18:30 na scenie pojawi się gwiazda wieczoru - Marcin Daniec. Jego występ na pewno dostarczy widzom wielu pozytywnych emocji i sprawi, że dożynki będą niezapomnianym przeżyciem. Marcin Daniec, znany i lubiany artysta kabaretowy, zapewni świetną zabawę i liczne powody do śmiechu.

Po zakończeniu występu Marcina Dańca, o godzinie 19:30 rozpocznie się zabawa tańeczna. Muzyka na żywo, przy której będzie można bawić się do późnych godzin wieczornych, z pewnością przyciągnie wielu miłośników tańca. Będzie to doskonała okazja do integracji mieszkańców gminy i wspólnego świętowania zakończenia sezonu żniwnego.

ABD

Gmina Radomyśl Wielki

Gotowe i w planach

Zwiększa się długość chodników w gminie Radomyśl Wielki i planowane są kolejne. 18 lipca nastąpił odbiór części wyremontowanego chodnika i przejścia dla pieszych w Pniu.

Urząd Miejski w Radomyślu Wielkim zrealizował budowę dróg i przejścia dla pieszych w Pniu. Na ten cel pozyskał dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

W odbiorze ze strony gminy

uczestniczyli m.in. Agnieszka Machnik - burmistrz Radomyśla Wielkiego i zastępca burmistrza Zdzisław Lasota, radny i sołtys z Pnia.

Przedsięwzięcie obejmowało budowę chodników przy drodze gminnej w miejscowości Partynia/Pień od przepompowni w stronę kościoła w Radomyślu Wlk. (po prawej stronie drogi) i Pień (za remizą w kierunku Jam).

Pierwszy ma 2 metry szerokości i 642 m długości. Wyko-

nany został z 6-centymetrowej kostki brukowej betonowej.

Drugi odcinek drogi dla pieszych (163 m) wybudowany został w Pniu w kierunku Jam. Został wykonany w podobnej technologii jak pierwszy.

Oba odcinki są kontynuacją istniejących już chodników. Wykonane zostało także oświetlone przejście dla pieszych dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami na tym trakcie w Pniu.

Na drodze gminnej w Pniu

zachodziła konieczność wyznaczenia przejścia dla pieszych na odcinku uczęszczanym przez pieszych, w szczególności przez dzieci i młodzież, jako dojście do budynków użyteczności publicznej, tj. Ośrodka Rewalidacyjno-Wychowawczego i Szkoły Specjalnej w Pniu oraz remizy OSP, stadionu piłkarskiego i obiektów sakralnych. Przed przejściem dla pieszych na chodniku została zastosowana tzw. nawierzchnia dotykowa w kolorze żółtym. Wykonano też oświetlenie uliczne nad przejściem.

Koszt inwestycji wraz z robotami dodatkowymi wyniósł

1 122 823,95 zł. Dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na zadania mające na celu wyłącznie poprawę bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu to 719 523 zł.

Plany

W Zgórsku przy drodze wojewódzkiej Lisia Góra - Mielec w okolicach dojścia do przystanku autobusowego, kościoła oraz drogi na cmentarz trwa budowa chodnika.

Oprócz trasy dla pieszych ma powstać także przejście dla pieszych na tej ruchliwej drodze na wysokości kościoła - cmentarz.

Podczas robót ruch odbywa się wahadłowo. Wprowadzono sygnalizację świetlną.

Gmina zleciła też do opracowania projekty chodników w Partyni i Janowcu.

Projekt w Partyni dotyczy budowy trasy dla pieszych przy drodze wojewódzkiej Lisia Góra - Mielec od przystanku autobusowego przy zjeździe do centrum wioski aż do stacji benzynowej. Z kolei w Janowcu projektowany jest chodnik przy drodze gminnej od drogi wojewódzkiej w kierunku przysiółka Patryja na dług. ok. 500 m.

AK/MW

REKLAMA



Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513

Super samochody na złocie i wyścigach Fast VAG Speedway

W niedzielę, 21 lipca, na lotnisku w Mielcu odbyło się emocjonujące wydarzenie, które przyciągnęło tłumy miłośników motoryzacji. 3. runda Mistrzostw Polski w Wyścigach Równoległych, zorganizowana przez Fast VAG oraz Polski Związek Motorowy, zgromadziła zawodników i widzów z całego kraju.

Od samego rana, bo już od godziny 8:00, lotnisko zaczęło tętnić życiem. Zgromadzeni mogli podziwiać nie tylko rywalizację na torze, ale także wziąć udział w złocie samochodowym, który odbywał się równocześnie. Przestrzeń lotniska wypełniła się szeroką gamą pojazdów - od klasycznych modeli po nowoczesne i luksusowe auta, które wzbudzały podziw swoim wyglądem i dźwiękiem silników.

Wyścigi równoległe, będące główną atrakcją dnia, dostarczyły niezapomnianych wrażeń. Zawodnicy rywalizowali na specjalnie przygotowanym torze. Jednak wyścigi to nie wszystko, co organizatorzy

przygotowali dla uczestników. Równocześnie odbywał się zlot samochodowy, który przyciągnął właścicieli i entuzjastów motoryzacji. Od godziny 8:00 do 17:30 uczestnicy mieli okazję zobaczyć niezwykle egzemplarze samochodów. Wśród prezentowanych aut znalazły się zarówno klasyczne modele, które przypominały o złotej erze motoryzacji, jak i nowoczesne supersamochody, które zachwyciły innowacyjnymi rozwiązaniami technologicznymi.

Wielu uczestników zlotu przyciągały nie tylko zewnętrzne walory estetyczne pojazdów, ale także ich wnętrza. Luksusowe tapicerki, najnowsze systemy multimedialne i starannie zaprojektowane kokpity wzbudzały zachwyt i były inspiracją dla tych, którzy marzą o stworzeniu własnego, wyjątkowego samochodu. Rozmowy o motoryzacji, wymiana doświadczeń i pasja do samochodów były wszechobecne, tworząc niesamowitą atmosferę wspólnoty i radości z dzielenia się swoimi zainteresowaniami.

ABD



Luksusowe wnętrza zachwyciły detalami i inspirowały.



Piękny egzemplarz na wyścigach Fast VAG Speedway.



Oprócz wyścigów odbył się również zlot samochodowy.



Nowoczesne samochody zachwyciły uczestników wydarzenia.



Zgadnijcie, który był szybszy.



Luksusowe samochody wzbudzały podziw swoim wyglądem i dźwiękiem silników.



Na wydarzeniu można było zobaczyć prawdziwe perełki.

Grillowanie na Starówce

Miejskie grillowanie z Kevinem, które odbyło się na Rynku Starego Miasta w Mielcu, było wyjątkowym wydarzeniem, które przyciągnęło wielu mieszkańców. To sobotnie popołudnie wielu dostarczyło

niezapomnianych wrażeń.

Firma Dobrowolsky zadbała o najwyższej jakości potrawy z grilla, które były przygotowywane przez samego szefa kuchni, Kevina Aistona. Jego kuli-

name umiejętności i starannie dobrane przepisy zachwyciły każde podniebienie. Smakowite dania cieszyły się ogromnym zainteresowaniem uczestników.

Wydarzenie prowadził Tomasz Łępa, który nie tylko sprawnie zarządzał przebiegiem imprezy, ale również dbał o doskonałą atmosferę.

Grillowanie rozpoczęło się punktualnie o godzinie 18:00 i trwało aż do 21:00, oferując mnóstwo atrakcji i smaków. Uczestnicy mieli okazję nie

tylko delektować się pysznymi potrawami, ale również spędzić czas w miłym towarzystwie, ciesząc się ciepłem letniego wieczoru na rynku. Nie zabrakło też atrakcji dla najmłodszych.

Podsumowując, miejskie grillowanie z Kevinem okazało się wielkim sukcesem, łącząc smakowite jedzenie z fantastyczną atmosferą. To wydarzenie na długo pozostanie w pamięci wszystkich, którzy mieli przyjemność w nim uczestniczyć.

MW



Tomasz Łępa w otoczeniu pań.



Kevin Aiston rozpalil Starówkę!



Kto się skusi na wędlinę?



Za czym ta kolejka stoi? Za pysznym jedzeniem!

Przytul psa, pogłaskaj kota

W niedzielę, 21 lipca, Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt „Pies i Kot” w Mielcu otworzyło swoje drzwi dla wszystkich chętnych. Była to wyjątkowa okazja do adopcji zwierząt, pomocy oraz zapoznania się z funkcjonowaniem schroniska.

W trakcie dnia otwartego zwiedzający mogli zobaczyć miejsca w schronisku na co dzień niedostępne dla odwiedzających oraz zobaczyć zmiany, jakie dokonały się w schronisku na przestrzeni lat.

Dzień otwarty był doskonałą okazją do poznania podopiecznych schroniska czekających na nowe domy. Odwiedzający mogli dowiedzieć się więcej o procesie adopcyjnym oraz jak przygotować się na przyjęcie nowego członka rodziny.

W trakcie wydarzenia można było pospacerować z psami, zrelaksować się w otoczeniu kotów, porozmawiać z weterynarzem z gabinetu „Na Peronie” na te-



Mała miłośniczka czworonogów.

mat zdrowia i żywienia zwierząt, a nawet skonsultować się z behawiorystą z Edudoggy w sprawie problemów z zachowaniem psów.

Dla najmłodszych przygotowano pokaz nowoczesnego samochodu strażackiego i sprzętu przeciwpożarowego czy malowanie twarzy.

Podczas wydarzenia odbyły się licytacje i loterie wartościowych fantów, gadżetów i voucherów, z których dochód przeznaczono na

rzecz schroniskowych zwierząt. Każdy los w loterii wygrał, a odwiedzający mogli wesprzeć schronisko, przynosząc karmę lub kupując produkty na loterii, licytacji oraz w strefie gastronomicznej.

Dzień otwarty w schronisku „Pies i Kot” był nie tylko okazją do wsparcia zwierząt, ale również do spędzenia miłego czasu w towarzystwie innych miłośników zwierząt.

MW

AUTOPROMOCJA

Prenumerata 2024

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

POCZYTA

Zamów na stronie

i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej

1 Zamów prenumeratę tygodnika na www.poczyta.pl
Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!

Przejdź do ZAKŁADKI

Prenumerata prasy
/ ZAMÓWIENIE /



2 Wybierz dogodną dla Ciebie Placówkę Poczтовую

3 Odbieraj zamówioną prasę podając otrzymany SMS-em KOD ODBIORU



Zamów już teraz!

WYGODNIE, BLISKO CIEBIE | BEZ DODATKOWYCH OPŁAT!

INFOLINIA /12/ 422 - 14 - 85

POCZYTA

www.poczyta.pl

Wilcze opowieści. Poszukiwania Sambor

Autorem serii „Wilcze opowieści” jest Wiesław Makuch, który urodził się i dzieciństwo spędził w Grzybowie. Potem przez kilka lat - najszcześniejszych w życiu - mieszkał w Bieszczadach. Po 10-letnim pobycie w tamtejszych lasach zatrudnił się w Nadleśnictwie Mielec. Dziś pracuje w Irlandii Północnej i stamtąd właśnie snuje dla nas „Wilcze opowieści”, o potędze bieszczadzkiej natury i przyjaźni.



Czy Sambor odnajdzie w Bieszczadach spokój?

Bieszczadzkie lato było w owym roku jak kapryśna pan-na. Lało jak z cebra przez cały tydzień. Ci z turystów, którzy przybyli tutaj, aby wędrować i podziwiać wspaniałe widoki, musieli nieco zmienić swoje plany. Na stacji kolejki wąskotorowej w Rzepedzi, grupa szkolnej młodzieży czekała na podstawienie wagoników do Cisnej (lata 80-te). Czekali też na swojego przyjaciela Stasia, który zobowiązał się być bieszczadzkim przewodnikiem dla swoich przyjaciół z wrocławskiego Domu Dziecka.

W drodze!

Stukot końskich kopyt sprawił, że odwrócili głowy w tym kierunku. Na pięknym bułanym koniu swojej mamy siedział nie kto inny, jak ich najlepszy przyjaciel, Staś Krawczyk. Tuż za nim, na swoim ukochanym Bucefalku, siedział uśmiechnięty brodac - leśniczy Piotr Krawczyk z Bieszczadzkiej Doliny, z nieodzownym psio-wilczym duetem po bokach, czyli wilkiem Odysem i psem-niedźwiedziem, Ramzesem. Radosnym powitaniom nie było końca.

Bieszczadzka ciuchcia ruszyła powoli zgodnie z umownym rozkładem jazdy. Piotr, trzymając za uzdy swoje konie, patrząc, jak w kłębach pary oddala się mała bieszczadzka „ciuchcia”.

- Ruszajmy zatem, moi przyjaciele - zwrócił się do swoich koni i wilka Odyś. Ramzes pojechał w wagoniku razem ze Stasiem i jego przyjaciółmi. Piotr początkowo jechał korytem Oslawy, a potem wzdłuż, kierując się na Preluki. Miał tam zabrać na siodło Bułanę gajowego Stacha, który wyraził chęć pojechania na końskim grzbiecie do Cisnej. Wiele słyszał o tym młodym człowieku, który ze swoimi dwoma nie mniej szalonymi przyjaciółmi ze szkolnej leśnej ławy, będących również gajowymi w Komańczy i Dołżycy, przysparzali siwych włosów na głowie nadleśniczego Mariana.

Gajowy Stach okazał się być człowiekiem mającym wspaniałe kontakty z końmi i Odysem. Ten ostatni, po spróbowaniu wędzonego pstrąga, gotów był sam nadstawić swój grzbiet pod siodło dla tego uśmiechniętego młodzieńca.

Balbina

Maszynista Kazimierz uwielbiał swoją pracę. Ten parowóz był całym jego życiem. Znał tu każdą śrubkę, nakrętkę i bez specjalnego sprawdzania wiedział, co dolega jego parowej bestii. W ciągu wielu lat prowadzenia swojej lokomotywowej miłości nigdy nie zdarzyła mu się awaria. Wszyscy wiedzieli, że lokomotywa była nazywana pieszczołtliwie „Balbina” i że zawsze przed wyruszeniem cmokał czule w „czoło” swoją miłość szepcząc czule:

- Nie zawiedz mnie, Balbinka.

Na stacji końcowej gładził światła, mówiąc

- Dzięki, Stara. Nie zawiodłaś mnie.

Pamiętał, gdy na przełomie 1978/1979 okrutne mrozy i śniegi sparaliżowały cały kraj, zdecydował się na niebezpieczną podróż do Mikowa, aby dostarczyć towar do sklepów i leśnych osad. W każdej, nawet najmniejszej miejscowości wzdłuż najwęższych na świecie torów kolejowych czekali leśni wozacy, którzy dalej konno na saniach służących do zrywki drewna z lasu rozwozili niezbędne artykuły spożywcze ludziom odciętym od świata.

Wracając wieczorem do bazy tuż przed zjazdem ze wzniesienia stwierdził, że hamulce nie działają. Zerknął na termometr. Minus 39 stopni Celsjusza. Czuli, jak jego skład nabiera rozpędu. Wiedział, że na dole jest ostry zakręt i że jeśli nie zredukuje prędkości, to wykolei się na owym zakręcie. Zawsze mógł wyskoczyć, ratując swoje życie. Jednak nie mógł posłać swojej ukochanej „Balbiny” na pewną śmierć.

- No Stara, nie poddawaj się. Walcz, spróbujmy jeszcze raz.

Tuż przed zakrętem usłyszał ten najpiękniejszy w tym momencie dźwięk - pisk stalowych kół na zamarzniętych torach.

SOS

Dziś, kilka lat później, wiózł dzieci z sierocińca do Cisnej. Jego „Balbinka” sapała radośnie na podjazdach i piszczała na zjazdach. Była w dobrym humorze.

Na prostym odcinku torów, tuż przed Smolnikiem, zauważył stojącego na torach samotnego wilka. Pociągnął za parowy gwizdek, ale wilk ani drgnął. Za-

trzymał się kilkadziesiąt metrów przed dzikim mieszkańcem lasu. Z wagoniku wyskoczył mały blondynek. Znał go. To był Staś, syn leśniczego Piotra z Bieszczadzkiej Doliny.

- Zapytam go, o co chodzi - powiedział chłopiec. Kazimierz widział, jak chłopiec przystawił dłonie do policzków i zawył jak najprawdziwszy młody wilk. Za chwilę przyszła wilcza odpowiedź. Staś zawył jeszcze raz i wilk posłał w las swoją wilczą wiadomość.

- Ten wilk mówi, że przed zakrętem rzeki leży na torach ranny i nieprzytomny człowiek. Poprosił go aby przekazał tą wiadomość do mojego taty.

- Zaczekaj Stasiu, ja ci pomogę - mówiąc to maszynista Kazimierz posłał w eter donośnym parowym gwizdkiem Balbinę trzy krótkie, trzy długie i trzy krótkie dźwięki, wzywające pomocy -SOS.

Wiadro wody

Piotr jechał stępą, rozmawiając ze swoim gościem. Wiedział, że kolejka porusza się z niewielką prędkością kilkunastu kilometrów na godzinę i w każdej chwili mogli ją dogonić. Nagle usłyszał wilcze wycie, a za chwilę dźwiękowy sygnał parowozu wzywający pomocy. Pogalopowali w tym kierunku.

Na miejscu zobaczył ciężko oddychającego człowieka, leżącego w poprzek torów. Gdy zeskakiwał z Bucefalka, zobaczył, że mężczyzna wygiął się w łuk i przestał oddychać. Wzywając gajowego Stacha na pomoc, przystąpił do reanimacji. Kątem oka widział nadbiegającego Stasia i maszynistę Kazimierza.

- Niech pan odpocznie, zamienimy się - powiedział gajowy Stach. Trzydzieści uciśnień serca i dwa dmuchnięcia. W międzyczasie Piotr zawył, wzywając Larentię na pomoc. Miał nadzieję, że wróciła już od wilka Tango z Pogorza Dynowskiego. Nie mylił się. Nadeszła w momencie, gdy prawie półgodzinna reanimacja nie przynosiła efektu. Jedną łapą dotknęła reanimującego gajowego Stacha, a drugą położyła w okolicy serca rannego. Młody gajowy, zanim zemdlął, zobaczył naj-

bardziej czerwone wilcze oczy na świecie.

Poczuł uderzenia w twarz. To leśniczy Piotr ocucił go mówiąc, że otrzymał wiadomość, że Spartakus jest na tropie człowieka, który chciał zabić turystę i że jedzie go złapać. Znowu zemdlął. Poczuł zimny strumień wody na swojej twarzy. Nad nim stał stary znajomy, maszynista Kazimierz, z pustym wiadrem.

- Chyba nie będziesz się tu wylegiwał, gdy Piotr ściga złoczyńców. Bandyci uciekają w kierunku Chryszczatej.

Stach znał tą ponurą górę z okresu, gdy był uczniem szkoły leśnej. Często zaglądał tam ze swoimi kumplami ze szkolnej ławy, tyle, że było to od baligrodzkiej strony. Ruszył z kopyta na Bułanę. Doganiał ich w momencie, gdy celowali do Piotra z broni. Zaciśnął swoje potężne pięści i rzucił kamieniem. Trafił w śmiertelnie niebezpieczną dłoń. Za chwilę zawiedziony zobaczył, że wilk z czubem na głowie bierze w niewolę te ludzkie szumowiny.

Kilka dni później, w sobotni wieczór w knajpie „Pod kominkiem”, opowiadał to, co mu się przytrafiło. Jego serdeczni kumple - Lutek i... nazwijmy go Wojciech - z wypiekami na twarzy słuchali jego opowiadania.

Bez celu

„Stare miał dzinsy, starą koszulę w dziurawych kamaszach szedł”, - wędrował szlakiem z Komańczy do Preluk i brzdąkając gitarą, nucił tę piosenkę rodem z filmu z lat 70-tych „Stawiam na Tolka Banana”.

Nie miał nic, bo ten chudy plecak na grzbiecie i gitara były całym jego majątkiem.

Gdy po wyjściu z pociągu udał się do sklepu, aby kupić coś do zjedzenia, okazało się, że stać go tylko na pasztetową i ciupkę chleba. Zapytany o kartki na mięso powiedział, że nie ma, bo on już nie egzystuje. Zdziwiony patrzył, jak sprzedawczyni, wciskając mu w dłoń mocno wypakowaną siatkę na zakupy, szepczą: „Idź z Bogiem chłopcze” czy też niezrozumiałe słowa „Sława Bohu”.

Szedł bez celu. Jego życie wydawało się bez celu, dlatego dał sobie szansę i wyruszył w Bieszczady. Gdy przekroczył słynną kładkę na rzece Oslawie w Prelukach, poczuł się jak w innym świecie. Szybko minął trzy domy leśnej osady i udał się w poszukiwaniu reszty wioski. Po kilometry zawiązał i zapytał człowieka w zielonym mundurze leśnika:

- W którym kierunku ciągnie się wioska?

- Jaka wioska?

- Nooo, Preluki.

- Szanowny panie, te trzy domy to cała wioska. Kiedyś mieszkało tu kilkaset osób i było kilkadziesiąt domów. Po akcji „Wisła” nie zostało nic. Te trzy domy są własnością nadleśnictwa Komańcza. Takich miejscowości jest tu więcej. Duszatyn, zniszczony doszczętnie w czasie pierwszej wojny światowej, nigdy nie wrócił do czasów swojej świetności. Nasze Bieszczady to nie tylko wspaniałe widoki, to także trudna i często tragiczna historia.

Widząc wielkie zdziwienie na twarzy turysty, leśnik wyciągnął dłoń i przedstawił się:

- Jestem gajowy Stach.

- Sambor - mruknął turysta.

- Czy mogę tu gdzieś rozbić namiot? - zapytał.

- Oczywiście - powiedział Stach. - Niedaleko jest pole namiotowe lub ogród na terenie mojej gajówki, jeśli ci odpowiada.

- Czy mi odpowiada? To najpiękniejsze miejsce do spania jakie mi ostatnio proponowano.

Przy ognisku

Wieczorem, gdy leśnik wrócił z pracy do domu, zauważył, że cały dobytek turysty mieścił się w jego chudym plecaku. Siedział z gitarą na pieńku do rąbania drewna i śpiewał swoją ulubioną piosenkę „Stare miał dzinsy, starą koszulę...”, a nad małym ogniskiem na patyku przypiekała się kielbaska długości małego palca u dłoni.

- Chcesz kawałek? - zapytał Sambor.

- Oczywiście, dawno nie jadłem takiej kielbasy.

Po chwili Stach, przynosząc pęto wędzonej kielbasy, powiedział:

- Dobre twoje, dobre moje, to dla ciebie za szczere serce. Nie wiem, kim jesteś, nie wiem skąd jesteś, ale jedno wiem na pewno - jesteś prawdziwy.

Sambor spróbował wędzonej kielbasy. - Jeszcze nigdy takiej nie jadłem, pyszna.

- To z dzika. Wilki go zabiły. Ja tylko je pogoniłem i odkroilem male co nieco. Wspólnie z sąsiadami przerobiliśmy wszystko na kielbasy.

- To tu są wilki? - zdziwił się Sambor.

Gajowy popatrzył na turystę czy aby nie kpi. Nie, on naprawdę nie wiedział, że żyją tu wilki.

- Tak przyjacielu, mamy tu wilki, niedźwiedzie, rysie, żbiki a nawet zubry. Mało tego, jedna chuda wilczyca, którą miałem okazję spotkać jest wilczą szamanką. Gdy ratuje kogoś, jej oczy świecą rubinowo. Sam widziałem, gdy z leśniczym Piotrem z Bieszczadzkiej Doliny ratowaliśmy człowieka na torach. Dotknęła mnie łapą i poczułem niezwykle przyjemne ciepło, a potem zemdląłem. Ona pomaga zarówno ludziom, jak i zwierzętom.

rzętom.

Sambor otworzył usta na sensację Stacha. Czyżby jego nowo poznany kolega miał ten sam problem co i on? Czyżby był też, jak on, narkomanem?

- Nie Samborze, ja twardo stąkam po ziemi i nie są mi potrzebne żadne chemikalia, aby być szczęśliwym. Owszem, zauważyłem twoje pokłute przez igły ręce. Jeśli chcesz z tym zerwać, to wybrałeś najlepsze ku temu miejsce.

Larentia wzywa

W nocy, leżąc w namiocie, czuł nadchodzący narkotyczny głód. Gryząc swoje zacisnięte dłonie, wyl cicho w śpiwór. Miał kilka dawek na czarną godzinę, ale twardo postanowił, że musi wytrwać do rana. Trzęsąc się z zimna i pragnienia ukojenia, zapadł w przerywany sen. Śnił na jawie. Widział galopujące konie, wielką łunę ognia nad śródleśną osadą i przerażone twarze ludzi biegnących dokąś. Nad wszystkim królował głos wyjącego wilka. Zerwał się z dzikim krzykiem i wyczołgując się z namiotu, zobaczył światła gajówki. Wilczy głos jednak mnie ustawał. Zdziwiony zauważył stojącego z latarką Stacha.

- Czy słyszysz ten piękny głos dziecka bieszczadzkiej natury? Tak wyje tylko zadowolony wilk. Czy wszystko w porządku u ciebie?

- Tak, nic mi nie jest. Wszystko OK.

- Przestań mi tu pieprzyć wyuczone formułki. Słyszałem, jak wrzeszczałeś w namiocie.

- Masz rację, nic nie jest w porządku. Dopada mnie narkotyczny głód. Mam jeszcze żelazną rezerwę, ale nie tknąłem jej.

Rozległ się natarczywy dźwięk telefonu z gajówki. Gajowy Stach mruknął:

- Zaraz wrócę - i poszedł odebrać telefon.

Wrócił za kilkanaście minut i patrząc na drżące na całym ciele człowieka powiedział:

- Wilczyca Larentia, której to wycie słyszałeś przed chwilą, poinformowała leśniczego Piotra z Bieszczadzkiej Doliny, że człowiek potrzebuje pomocy księdza ze wschodniej strony pasma Wołosania. Zobowiązałem się, aby ci pomóc.

- Jestem niewierzącym w Boga - usiłował protestować Sambor.

- W dupie to mam. Zobacysz księdza Michała, to uwierzysz nawet w świętego Mikołaja. Wyruszamy po śniadaniu. Jutro, a raczej dzisiaj, kolejka wąskotorowa jedzie przez naszą osadę. Odbierzemy towar od maszynisty Kazimierza i wyruszymy do Majdanu. Stamtąd przechodzimy na baligrodzką stronę Wołosania.

Wiesław Makuch



REPERTUAR KINA GALAKTYKA

Mielec, al. Niepodległości 7

Co w tym tygodniu obejrzymy na ekranie?

Wtorek, 23 lipca

9:00 - Był sobie kot
11:00 - Młodzi detektywi i zagadka nosorożca
15:45 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.
17:40 - Był sobie kot
19:30 - WTOREK Z DOBRYM KINEM - Horyzont. Rozdział 1

Środa, 24 lipca

9:00 - Młodzi detektywi i zagadka nosorożca
11:00 - Był sobie kot
14:10 - Był sobie kot
16:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.
18:00 - Terapia dla par
20:00 - Zabierz mnie na Księżyc

Czwartek, 25 lipca

9:00 - Był sobie kot
11:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.

14:10 - Był sobie kot
16:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.
18:00 - Zabierz mnie na Księżyc
20:30 - Terapia dla par

Piątek, 26 lipca

9:00 - Zak i Wowo: Tropiciele magii
11:00 - Był sobie kot
14:10 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.
16:10 - Był sobie kot
18:00 - Deadpool & Wolverine - DUBBING
20:25 - Deadpool & Wolverine - NAPISY

Sobota, 27 lipca

14:10 - Był sobie kot
16:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.
18:00 - Deadpool & Wolverine - DUBBING

20:25 - Deadpool & Wolverine - DUBBING

Niedziela, 28 lipca

14:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.
15:55 - Był sobie kot
17:45 - Deadpool & Wolverine - NAPISY
20:10 - Deadpool & Wolverine - DUBBING

Poniedziałek, 29 lipca

9:00 - Był sobie kot
11:00 - Zak i Wowo: Tropiciele magii
14:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.
15:55 - Był sobie kot
17:45 - Deadpool & Wolverine - DUBBING
20:10 - Deadpool & Wolverine - NAPISY

Bilety można kupić w kasie kina, a także online przez stronę www.kinogalaktyka.pl

Multikino®

Co w tym tygodniu obejrzymy na ekranach kina?

- Gru i Minionki: pod przykrywką
- Był sobie kot
- Twisters
- W głowie się nie mieści 2
- Kod zła
- Zabierz mnie na Księżyc
- Blue Lock The Movie - Episode Nagi
- Deadpool & Wolverine
- Za duży na bajki 2

Bilety można kupić w kasie kina, a także online na stronie www.multikino.pl/mielec

Dyskusje na wakacjach



Dyskusje o książkach to punkt wyjścia do rozmów o życiu.

W piątkowe popołudnie (12.07) w bibliotece w Woli Mieleskiej gościły panie z Dyskusyjnego Klubu Książki. Spotkanie było jak zwykle pełne pasji, emocji i odkrywania nowych światów. Dyskusyjny Klub Książki to bowiem nie tylko miejsce wymiany poglądów na temat literatury, ale także okazja do budowania przyjaźni i wspólnego odkrywania piękna słowa pisanego.

Tym razem tematem spotkania była książka Anny Trojanowskiej „Piołun na zapomnienie”. Jest to powieść napisana z niezwykłą pasją i sercem, pełna emocji, świetnych bohaterów, trudnych wyborów oraz intryg. Jeśli ktoś lubi wciągające, pełne tajemnic klimatyczne opowieści, których akcja rozgrywa się w czasach belle

epoque, to jest to książka właśnie dla niego.

Grupie powieść DKK przypadła bardzo do gustu. Oto recenzja pani Moniki: „Publikacja Anny Trojanowskiej „Piołun na zapomnienie” to znakomita książka z gatunku powieści historycznej. Bohaterką jest młodziutka Lea, która po poślubieniu starszego od siebie Józefa rozpoczyna zupełnie nowe życie w Warszawie. Początkowo niepewna i zagubiona zaczyna się odnajdywać w nowej rzeczywistości i doskonale wypełnia rolę żony znanego aptekarza. Z czasem przekonuje się, że wyniesione z rodzinnego domu nauki o życiu i funkcji kobiet są nieskuteczne. Nie przypomina już dziewczyny z prowincji, sama próbuje odnaleźć się w męskim świecie, co w ówczesnych czasach nie było łatwe. Dzięki de-

terminacji i uporowi poznaje tajniki robienia leków i funkcjonowania apteki. W powieści pojawia się również tajemniczy wątek związany z byłą żoną Józefa, który to Lea chce rozwiązać. Czy jej się uda? Autorka z wykształcenia farmaceuta i etnolog wspaniale wykorzystowała swoją wiedzę w tej powieści i przybliżyła nam tym samym ziołolecznictwo. Natomiast w kreacji bohaterki udało się jej pokazać, to jak spryt, mądrość i dokładna obserwacja zachowań mogą pomóc w próbie poznania ludzkich tajemnic i funkcjonowania świata, w którym Lea spróbuje wyznaczyć sobie własne miejsce”.

- Już dziś zapraszamy na kolejne, sierpniowe spotkanie, którego lekturą będzie „Łopata do serca” Marty Obuch - przekazują organizatorzy.

MW

GMINA BOROWA

Miesiąc Kultury Borowskiej

14 LIPCA
BOROWA DZIECIOM

21 LIPCA
NIEDZIELA
ZE SMAKIEM

28 LIPCA
TURNIEJ
ARCHER TAG

4 SIERPNIA
FINAŁ TURNIEJU
PIŁKARSKIEGO
O PUCHAR WOJTA
GMINY BOROWA

Organizator :

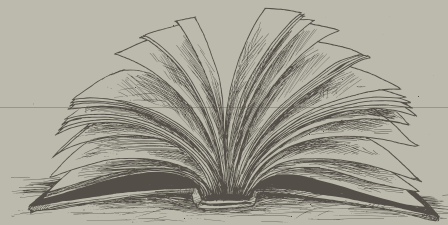
Patronat medialny:

Encyklopedia

miasta **Mielca**

Józef Witek

MATERIAŁY DO VI TOMU



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na **NOWEJ** stronie **www.encyklopedia.mielec.pl**

GLINY WIELKIE,

miejsowość – sołectwo w północnej części powiatu mieleckiego i zachodniej części gminy Borowa, w pobliżu rzeki Wisły i nad jej dopływem Brnikiem, przy drodze wojewódzkiej nr 982 (Szczucin – Jaślany) oraz drogach powiatowych: nr 1 147R (Gliny Wielkie – Gawłuszowice) i 1 150R (Gliny Wielkie – Łysaków). Ma rozproszoną zabudowę, a wyodrębnione jej części to Leśniaki i Podwale. Liczy 377 mieszkańców w 77 gospodarstwach domowych (stan na koniec 2023 r.). Głównym ich zajęciem jest rolnictwo, bowiem nadwiślańskie ziemie należą do najbardziej urodzajnych. Głównym składnikiem gleby jest glina i stąd pochodzenie nazwy miejscowości. Czynnych jest kilkanaście podmiotów gospodarczych. Ponadto niektórzy glinianie dojeżdżają do pracy w Mielcu lub innych większych ośrodkach przemysłowych. W zabudowie zdecydowanie przeważają murowane domy i obiekty gospodarskie. Wieś posiada infrastrukturę techniczną: elektroenergetyczną, wodociagową i telekomunikacyjną.

W pejzażu wsi wyróżniają się Dom Strażaka i budynek świetlicy wiejskiej (dawny budynek szkolny) oraz obiekty sakralne: krzyż partyzancki i pięć kapliczek. Działalność społeczną prowadzi Ochotnicza Straż Pożarna i Koło Gospodyń Wiejskich.

Strefa numeracyjna: 17, kod pocztowy: 39-305; 50°23'19"N – 21°18'14"E.

Historia

Badania archeologiczne na opisywanym terenie odkryły liczne ślady osadnictwa pradziejowego, z epoki kamienia, czasów rzymskich i późnego średniowiecza. Pierwsza pisemna wzmianka o Glynach (później Gliny Wielkie) pochodzi z roku 1420, a zwrot „Świętosław de Gliny” świadczy o starszym rodowodzie wsi. W „Liber beneficiorum” z lat 1470-1480 Jan Długosz wymienił już Gliny Wielkie i Gliny Małe jako odrębne wsie należące do parafii połanieckiej. Mieszkańcy zajmowali się rolnictwem, bowiem tamtejsze gleby były urodzajne. Liczne powodzie sprawiały jednak, że ich życie było bardzo trudne. W XVI w. wieś

weszła w skład majątku Stanisława Mieleckiego – rotmistrza królewskiego, a po jego śmierci – Jana Mieleckiego – wojewody podolskiego i marszałka wielkiego koronnego. Kolejnymi właścicielami byli skoligaceni z Mieleckimi Tarnowscy. Po pierwszym rozbiórze Polski (1772 r.) opisywane ziemie znalazły się pod panowaniem austriackim, w ramach Królestwa Galicji i Lodomerii. Od tego czasu katolicy z Glin Wielkich należeli do parafii w Borowej. Czarną kartą w historii wsi były wydarzenia w czasie krwawej rebelii chłopskiej w 1846 r., bowiem spłądowano folwark i pokrzywdzono jego mieszkańców. Niewiele wiadomo natomiast o przebiegu wydarzeń związanych ze zniesieniem pańszczyzny w 1848 r. W wyniku reformy podziału administracyjnego Galicji w latach 1853-1855 Gliny Wielkie weszły w skład powiatu zasowskiego, ale już w 1867 r. zostały objęte granicami powiatu mieleckiego. W tym okresie Gliny Wielkie były rzeczywiście większe od Glin Małych, ale później sytuacja się zmieniła, bowiem do Glin Małych dołączono sąsiedni Lisówek. W latach 1863-1864 glinianie pomagali oddziałom śpieszącym na pomoc powstaniu styczniowemu za Wisłą, a po jego klęsce – opiekowali się rannymi i chronili powstańców przed represjami. W ostatnich latach XIX w. doczekali się kompleksowych prac

wodno-melioracyjnych Wisły i jej dopływów. Inwestycja ta znacznie poprawiła stosunki wodne i ograniczyła wylewy rzek, a w konsekwencji polepszyła trudne dotychczas położenie ludności. W pierwszych latach XX w. w Galicji upowszechniła się emigracja zarobkowa do krajów Europy zachodniej i obu Ameryk. Także z Glin Wielkich na emigrację wyruszyło kilka osób. I wojna światowa (1914-1918) niemal całkowicie zniszczyła wieś. W latach 1914-1915 czterokrotnie przetoczyły się przez nią walki frontowe, a ponadto mocno zubożyła ją dwukrotna okupacja rosyjska (25 IX – 2 X 1914 r. i 9 XI 1914 r. – 12 V 1915 r.). Szczególnie tragiczne były skutki zaciętej walki stacjonujących w Glinach Wielkich i okolicach oddziałów

rosyjskich z otaczającymi je oddziałami niemieckimi. Ostatecznie Rosjanie poddali się i zostali wzięci do niewoli. Ponadto przez cały okres wojny wojska obu stron przymusowo zabierały żywność, bydło i konie oraz inne wyposażenie chłopskich gospodarstw, najczęściej za drobną zapłatą. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę (XI 1918 r.) z nadziejami przystąpiono do odbudowy wsi i jej życia społecznego. W 1921 r. powiat mielecki (w nim Gliny Wielkie) został włączony do nowo utworzonego województwa krakowskiego. Położenie ludności było jednak nadal bardzo trudne. W tymże roku 1921 wieś liczyła 359 mieszkańców, w tym tylko 92 produkujących żywność, 89 małorolnych i 116 bezrolnych. W kolejnych latach także folwark podupadł i wykupiła go żydowska rodzina Blattbergów. Szukając możliwości poprawy sytuacji, glinianie rozwijali życie społeczne. W 1920 r. wznowiła działalność szkoła. W 1925 r. założono Ochotniczą Straż Pożarną. Starsi uczestniczyli w różnych formach ruchu ludowego, który walczył o poprawę sytuacji ekonomicznej polskich wsi. Młodzi założyli koło Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” i także walczyli o swoje prawa. Wielkim nieszczęściem dla nadwiślańskich miejscowości była powódź w 1934 r., a likwidacja szkód trwała kilka lat. Pomoc rządu, w postaci zapłaty ziarnem żyta za prace przy naprawach dróg i mostów, tylko w niewielkim stopniu polepszyła trudną sytuację powodzian. Dodać należy, że w 1934 r. w wyniku reformy administracyjnej Gliny Wielkie zostały włączone do gminy zbiorowej Borowa. Dalszy rozwój wsi przerwał najazd Niemiec na Polskę (I IX 1939 r.), II wojna światowa i okupacja hitlerowska w latach 1939-1945. Mimo represji i terroru okupantów glinianie wspierali polski ruch oporu, m.in. udzielali schronienia partyzantom („Jędrusiom”, ZWZ-AK i BCh), a niektórzy należeli do tych organizacji. Najbardziej spektakularną była akcja dywersyjno-sabotażowa w majątku niemieckim w Glinach Wielkich (21 VI 1942 r.). Po wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej i odejściu frontu

na zachód (I 1945 r.) przystąpiono do naprawiania szkód wojennych. Wznawiano zajęcia szkolne. W czasie parcelacji majątków, na podstawie dekretu PKWN z 6 IX 1944 r., ziemie otrzymali w pierwszej kolejności bezrolni chłopcy i robotnicy wiejscy. Od 1945 r. gmina Borowa (w tym Gliny Wielkie) należała do powiatu mieleckiego, ale w ramach nowo powstałego województwa rzeszowskiego. Wznowiły działalność OSP i koła organizacji politycznych. Po reformie administracyjnej, od 1954 r. do 1972 r. Gliny Wielkie znajdowały się w granicach Gromadzkiej Rady Narodowej w Górkach. W latach 50. oddano do użytku nową szkołę, w latach 60. przeprowadzono elektryfikację, a w latach 70. zbudowano Dom Strażaka. Z roku na rok rosła liczba osób pracujących dodatkowo w Mielcu i innych ośrodkach przemysłowych, np. w 1970 r. spośród 337 mieszkańców Glin Wielkich już 105 utrzymywało się z zajęć pozarolniczych. Poprawa sytuacji ekonomicznej miała swoje odbicie w sukcesywnych zmianach zabudowy. Coraz częściej budowano murowane domy oraz unowocześniano gospodarstwa. Co prawda zdarzały się powodzie i podtopienia, ale za każdym razem cierpliwie naprawiano szkody i modernizowano obiekty. W wyniku reform w latach 1972-1975 Gliny Wielkie powróciły do gminy zbiorowej w Borowej, w ramach zmniejszonego województwa rzeszowskiego. (Powiat mielecki został zlikwidowany.) Utworzenie Zbiorczej Szkoły Gminnej w Borowej sprawiło, że Szkoła Podstawowa w Glinach Wielkich została szkołą filialną. W trudnych latach 80. rozpoczęto budowę infrastruktury technicznej, a po przemianach ustrojowych w latach 90. inwestycje te zostały zrealizowane. W tym okresie wieś przeżywała trudne chwile w czasie wielkiej powodzi w 1997 r. i mniejszych wylewów w 2010 r. i 2012 r. Od 1999 r. gmina Borowa (a w niej Gliny Wielkie) powróciła po przywróceniu powiatu mieleckiego, w ramach województwa podkarpackiego. W następstwie zmniejszającej się liczby dzieci – szkoła została zlikwidowana, a obiekty szkolne z towarzyszącą im

infrastrukturą sportową przeznaczono na świetlicę wiejską.

GŁOWACZ BARBARA CZESŁAWA (z domu DROŹDZOWSKA),

urodzona 24 V 1946 r. w Mielcu, córka Mieczysława i Heleny z domu Wilk. Absolwentka Liceum Ogólnokształcącego nr 27 w Mielcu z maturą w 1964 r. i Kursu Nauczycielskiego przy Liceum Pedagogicznym w Mielcu w 1965 r. Pracę nauczycielską rozpoczęła w Szkole Podstawowej w Izbiskach, powiat mielecki (1965-1969). W 1968 r. ukończyła Studium Nauczycielskie (kierunek – biologia z chemią) w Krośnie. Od roku szkolnego 1969/1970 do końca roku szkolnego 1985/1986 pracowała w Szkole Podstawowej nr 7 w Mielcu jako nauczycielka chemii. Prowadziła kółko chemiczne i poświęcała wiele czasu na pracę z uczniami zdolnymi, co przynosiło sukcesy w konkursach chemicznych. Była także szczepową Związku Harcerstwa Polskiego w SP nr 7. W 1976 r. otrzymała stopień zawodowy nauczyciela dyplomowanego, a w 1977 r. ukończyła studia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym (specjalność nauczycielska) Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach z tytułem magistra chemii. Po utworzeniu Szkoły Podstawowej nr 9 w Mielcu, od 1 IX 1986 r. została zatrudniona w tej szkole, a od 1992 r. do 1999 r. pełniła funkcję jej wicedyrektora ds. dydaktycznych. Wniosła znaczący wkład w organizację szkoły i osiągnięcie przezeń wysokiego poziomu nauczania. W tym okresie ukończyła m.in. kurs doskonalenia zawodowego kadry kierowniczej (1987 r.) i studium przedmiotowo-metodyczne w zakresie chemii w ODN Rzeszów (1988 r.). 1 IX 1999 r. przeszła na emeryturę. Wyróżniona m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, Nagrodą III st. Ministra Oświaty i Wychowania, Nagrodą Kuratora Oświaty i Wychowania i nagrodami lokalnymi. Zmarła 6 X 2015 r. i została pochowana na Cmentarzu Komunalnym w Mielcu przy ul. Królowej Jadwigi.

Józef Witek

Wejdź na

www.encyklopedia.mielec.pl



Gdy mleko szkodzi...

Nietolerancja laktozy, czyli trudność w trawieniu laktozy (cukru mlecznego), jest problemem, który może dotyczyć seniorów. Z wiekiem produkcja laktazy, enzymu odpowiedzialnego za trawienie laktozy, często się zmniejsza, co prowadzi do nietolerancji laktozy.

Seniorzy mogą doświadczać różnych objawów nietolerancji laktozy, takich jak choroby jelit.

Nietolerancja laktozy ma duży wpływ na zdrowie seniorów, jeśli prowadzi do unikania produktów mlecznych, co może spowodować niedobory witamin i minerałów. Ważne jest, aby seniorzy z nietolerancją laktozy dbali o zrównoważoną kontrolę ilości tych składników.

Nietolerancja laktozy to powszechny problem wśród seniorów, ale dzięki odpowiednim diagnozom, edukacji i zarządzaniu dietą można skutecznie minimalizować jej wpływ na codzienne życie.

Co omijać, aby nie powstały problemy trawienne?

Coraz częściej spotykane są problemy z jelitami - i to nie tylko u osób starszych, które mniej się poruszają, a ich życie ak-

tywne jest ograniczone. Problem coraz częściej dotyczy młodych osób.

Od dłuższego czasu osoby skarżą się, że po spożyciu produktów mlecznych, w których zawarta jest laktoza, mają problemy i dyskomfort nieznanym w poprzednich latach. Co na to wpływa? Jak uniknąć towarzyszących bólów żołądka i głowy?

Zdrowie i dobre samopoczucie zależy od wielu czynników. Praca jelit w organizmie to coraz częściej powód wizyty u lekarza. Aby jelita dobrze funkcjonowały, potrzebują czegoś, co je napędzi do działania. I tu ważną funkcję spełnia błonnik.

Niedobór błonnika to również spadek wartości odżywczych potraw, prowadzący nawet do niedożywienia. Wiąże składniki mineralne w jelitach, a jego braki prowadzą do zaparć, podwyższenia glukozy i cholesterolu we krwi. Produkty wzbogacone w błonnik zaleca się diabetikom, bo zmniejszają ryzyko chorób serca. Błonnik to nie tylko korzystne działania dla jelit, ale również dla serca. Błonnik to nie tylko korzystne działania dla jelit, ale również dla serca. Błonnik to nie tylko korzystne działania dla jelit, ale również dla serca.

Najważniejszym momentem

jest zdiagnozowanie nietolerancji pokarmowej, aby szybciej uniknąć niepotrzebnych problemów. Nietolerancja pokarmowa może być również nabyta, spowodowana zbyt wczesnym urozmaiceniem diety w dzieciństwie, spożywaniem produktów zawierających wiele sztucznych dodatków.

Źle działa także przesadne przestrzeganie zasad higieny, wyparzanie warzyw i owoców, częste przyjmowanie antybiotyków, co prowadzi w późniejszym etapie życia do problemów i uniemożliwia wytworzenie odporności. Ważne jest również dostarczenie wapnia w diecie bezlaktozowej.

W obecnym i różnorodnym pod względem produktów spożywczym świecie niezbędne jest zwracanie uwagi na to co jemy, kiedy i z jakich składników zostało wyprodukowane. Nie wiąże się to tylko z naszymi zachciankami, ale może prowadzić do niebezpiecznych konsekwencji.

Nietolerancja laktozy jest także powszechna wśród nastolatków. Podobnie jak u dorosłych, problem ten wynika z niedoboru laktozy, enzymu niezbędnego do

trawienia laktozy.

Nowinki medyczne.

Nowością jeszcze mało znaną wśród pacjentów jest wodorowy test oddechowy po obciążeniu laktozą. To diagnostyczne badanie medyczne, które mierzy ilość wodoru w wydychanym powietrzu po spożyciu laktozy, aby ocenić zdolność organizmu do trawienia tego cukru.

Taki test wykonuje się w celu potwierdzenia zaburzeń wchłaniania i nietolerancji laktozy, która objawia się m.in. wzdęciami, bólem brzucha, biegunką po spożyciu mleka i produktów mlecznych. W normalnych warunkach laktoza jest trawiona w jelicie cienkim przez enzym laktazę, który rozkłada ją na glukozę i galaktozę, które są następnie wchłaniane do krwiobiegu. Natomiast u osób z niedoborem laktazy, laktoza nie jest w pełni trawiona w jelicie cienkim i przechodzi do jelita grubego, gdzie bakterie fermentują ją, produkując wodor.

Wodorowy test oddechowy może pomóc w potwierdzeniu lub wykluczeniu nietolerancji laktozy.

Test polega na pomiarze stężenia wodoru w wydychanym

powietrzu przed spożyciem określonej ilości laktozy rozpuszczonej w wodzie, a następnie po jej spożyciu w określonych odstępach czasowych.

Co mówią lekarze:

- Nietolerancja laktozy może powodować różnorodne objawy trawienne, takie jak wzdęcia, bóle brzucha, biegunki, nudności i gazy. Te objawy mogą znacząco obniżyć jakość życia, prowadząc do dyskomfortu i ograniczeń w codziennych aktywnościach.

Diagnoza nietolerancji laktozy umożliwia wdrożenie odpowiednich zmian dietetycznych, co może prowadzić do znacznej poprawy samopoczucia pacjenta. Unikanie produktów zawierających laktozę lub wybór produktów bezlaktozowych pomaga złagodzić objawy.

Zła tolerancja laktozy może prowadzić do przewlekłych problemów zdrowotnych, takich jak przewlekłe biegunki, odwodnienie, a w niektórych przypadkach nawet zaburzenia wchłaniania składników odżywczych, co może skutkować niedoborami witamin i minerałów.

Diagnostyka nietolerancji laktozy pozwala dietetykom i lekarzom na opracowanie indywi-

dualnych planów żywieniowych, które eliminują lub ograniczają laktozę, jednocześnie zapewniając odpowiednie spożycie składników odżywczych, takich jak wapń i witamina D, które mogą być niedoborowe w diecie bezmlecznej.

Dzięki odpowiedniej diagnozie i zarządzaniu dietą, pacjenci z nietolerancją laktozy mogą prowadzić zdrowe i komfortowe życie, unikając nieprzyjemnych objawów oraz powikłań zdrowotnych.

Takie badanie powinno się wykonać, jeśli pojawiają się bóle brzucha, nudności, wzdęcia, biegunki.

Jak wygląda takie badanie?

Badanie trwa 120 minut, pacjent wypija jednorazowo podany roztwór laktozy, a następnie wydycha powietrze do specjalnego woreczka z ustnikiem, z którego pobierany jest materiał do analizy.

W trakcie testu nie pije się wody (lub w bardzo małych ilościach) oraz nie wykonuje się większego wysiłku fizycznego.

Czasem warto sięgnąć po nowości i porady lekarza, który znajdzie najlepsze dla pacjenta rozwiązanie.

AK



♈ Baran (21.03 - 19.04)

Ten tydzień będzie dla ciebie czasem intensywnego działania i podejmowania decyzji. Twoja energia będzie na najwyższym poziomie, co sprawi, że z łatwością będziesz rozwiązywać problemy zawodowe i osobiste. Jednak pamiętaj o zrównoważeniu – nie pozwól, by emocje zdominowały twoje reakcje. W miłości pojawi się nieoczekiwana sytuacja, która może przetestować twoją gotowość do kompromisów.

♉ Byk (20.04 - 22.05)

Ten tydzień przyniesie ci stabilność i spokój. Będziesz skupiony na budowaniu solidnych fundamentów zarówno w pracy, jak i życiu osobistym. To doskonały czas na planowanie przyszłości i realizację długoterminowych celów. W relacjach z bliskimi pokaż swoje uczucia i wyrażaj swoje potrzeby – otwartość emocjonalna przyniesie ci satysfakcję.

♊ Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Twoje umiejętności komunikacyjne będą kluczem do sukcesu w tym tygodniu. Będziesz błyskotliwy i pełen pomysłów, co przyciągnie uwagę osób wokół ciebie. To dobry czas na nawiązywanie nowych znajomości biznesowych lub zawieranie ważnych umów. W miłości postaw na szczerość i spędź więcej czasu na rozmowach – to wzmocni waszą więź.

♊ Rak (22.06 - 22.07)

Ten tydzień będzie dla ciebie czasem refleksji nad twoimi najgłębszymi pragnieniami i potrzebami. Znajdziesz w sobie siłę, by poradzić sobie z emocjami i rozwiązać dawno odkładane sprawy. W relacjach z rodziną i bliskimi pokaż swoje wsparcie i zrozumienie. W pracy zaangażuj się w projekty wymagające kreatywności – twoje pomysły będą innowacyjne.

♊ Lew (23.07 - 23.08)

Ten tydzień przyniesie ci szansę na błyskotliwe wystąpienia i przełamanie rutyny. Będziesz pełen energii i gotowy na podjęcie nowych wyzwań. To dobry czas na rozwój zawodowy i budowanie swojej reputacji. W miłości daj się ponieść romantycznemu uniesieniom i pokaż partnerowi, jak bardzo ci na nim zależy.

♊ Panna (24.08 - 22.09)

Ten tydzień będzie dla ciebie czasem organizacji i dbałości o szczegóły. Będziesz skutecznie zarządzać swoim czasem i obowiązkami, co przyniesie ci sukces zarówno w pracy, jak i w życiu osobistym. Skoncentruj się na doskonaleniu swoich umiejętności i poszukiwaniu nowych możliwości rozwoju. W relacjach z partnerem pokaż swoją troskę i zainteresowanie jego potrzebami.

♊ Waga (23.09 - 22.10)

Ten tydzień będzie dla ciebie czasem harmonii i równowagi. Będziesz skupiony na budowaniu zdrowych relacji z ludźmi wokół ciebie, co przyniesie ci wiele satysfakcji. To dobry czas na podejmowanie decyzji, które poprawią twoją sytuację zawodową lub finansową. W miłości pokaż swoją empatię i gotowość do kompromisów – to wzmocni wasze więzi.

♊ Skorpion (23.10 - 21.11)

Ten tydzień przyniesie ci możliwość odkrywania nowych głębin siebie i swoich relacji. Będziesz skupiony na poszukiwaniu prawdy i rozwiązywaniu tajemnic. To doskonały czas na przewartościowanie swoich celów i planów życiowych. W relacjach z partnerem bądź otwarty na głębokie rozmowy i budowanie zaufania.

♊ Strzelec (22.11 - 21.12)

Ten tydzień będzie dla ciebie czasem optymizmu i poszukiwania przygód. Będziesz pełen entuzjazmu i gotowy na eksplorację nowych możliwości. To doskonały czas na podróże i poznawanie nowych ludzi. W pracy podejmuj ryzyko i zaangażuj się w projekty, które przyniosą ci satysfakcję i sukces. W miłości pokaż swoją spontaniczność i gotowość do zabawy – to przyciągnie twojego partnera.

♊ Koziorożec (22.12 - 19.01)

Ten tydzień będzie dla ciebie czasem pracy nad swoją stabilnością i rozwojem osobistym. Będziesz skupiony na budowaniu solidnych fundamentów zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym. To dobry czas na planowanie przyszłości i podejmowanie odpowiedzialnych decyzji. W relacjach z bliskimi pokaż swoje zaangażowanie i gotowość do wspierania ich w trudnych chwilach.

♊ Wodnik (20.01 - 18.02)

Ten tydzień przyniesie ci czas na refleksję nad wartościami i celami życiowymi. Będziesz otwarty na nowe pomysły i innowacje, co przyniesie ci inspirację i nowe perspektywy. To dobry czas na zaangażowanie się w działalność społeczną lub charytatywną. W miłości bądź oryginalny i kreatywny – twoja partnerka doceni twoją innowacyjność.

♊ Ryby (19.02 - 20.03)

Ten tydzień będzie dla ciebie czasem intuicji i wrażliwości. Będziesz otwarty na subtelne sygnały i gotowy do wsparcia innych. To dobry czas na rozwój duchowy i budowanie głębszych relacji z ludźmi wokół ciebie. W pracy zaangażuj się w projekty, które są zgodne z twoimi wartościami i przynoszą satysfakcję. W miłości bądź wyrozumiały i cierpliwy – twoja partnerka doceni twoją empatię.

3		6	2				4	5
	1	4	6			2		9
7	2			4		3	6	8
	5			9	6			4
		8			1	6	9	
9			7	3			5	1
			3		7		8	
			4	6				7
2	3				8		1	6

7	3		2	5	6		1	9
		2	3					
4						2		
	4	6					8	5
	5	7	8	1			2	
					2	3	7	4
	7	4		2	3		9	
6	2	3	1		5	8		
	1		4		7		3	2

	2					8		
		7			9			5
				4	5			
		1		7	2			
8	5	2			6	4		7
9			8			5		
4		5		2	7	3		
		9		1				2
			6	5			9	

S
u
d
o
k
u

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego tygodnia brzmi: „Rozum jest wzrokiem duszy”. Po odbiór nagrody w postaci książki zapraszamy do redakcji **pana Michała Mroza z Mielca**. Przypominamy, że rozwiązania krzyżówki można wystać lub przynieść osobiście tylko na oryginalnych kuponach z gazety. **Zyczymy udanej zabawy!**

Krzyżówka

Ziemia uprawna	Kamień szlache-tny		"Krótka" moda	Samuel, irlandzki noblista	Utwór wier-szowany	Miasto blisko Nowego Sącza	Zna fortele przem-ytników	Ulepszył maszynę parową	Porząd-ek na statku	Prądnicą w samo-chodzie	Kocie rodzeń-stwo	Graniczy z Okla-homą	
Taniec towa-rzyski		29			Domek letni Drzewo liściaste				Lewy dopływ Wołgi				
Przyrze-czenie, ślubo-wanie								Stolica Estonii Król Eginy					16
Samosąd					Smażo-na potrawa z jaj Skale-czenie Iwan Groźny				Kompan Portosa				
									... Garbo, legenda kina				
Przerażenie, popłoch	Poraże-nie słonecz-ne	Śledź lub dorsz		Lekce-waży przyjęte zwyczaje i wartości Atak szalu					Gruba kość	Utwór literacki o małej wartości	Skupie-nie, koncen-tracja		Dalszy plan obrazu
Sprze-daż dużych ilości towaru	Znak rodowy							Podkład pod farbę					Piłkarze z Salonik
Wydaw-ca książek					Sąsiadu-je ze Słowacją			Nacierające wojsko Kobie-rzec					
					Dawna srebrna moneta	Najdłuż-sza rzeka Włoch			Nieza-wodowiec Kraj w zachod-niej Afryce				
Rosły opryszek									Imię Chacza-turiana			Niejedno na parkingu	20
Zrzesze-nie religijne	Kot lub dywan	Przeciw-stawia-nie się	Śpiewa-nie z ozdoba-nikami	Pisemny przekaz pienież-ny	Rakieta świetlna				Przyrząd gimnas-tyczny				
Hazardo-wa gra w karty					Bitka, wziętka karciana								
Okres dziejowy					Ojczyzna Leonidasa								
Stefan Batory	21	1			Gruba gałąź								
					Odmie-rzany przez zegar				Uczes-tnik korridy				13
Łasa na świe-cidelka						Zach-cianka	Duży tłuczek do kapusty	Ogól cza-so-pism	Jest srebrem w przy-słowiu				
Zespół komórek o podobnej budowie	Szlak komuni-kacyjny	Statek rybacki		Biblijny prorok	Samiec świni				Drobna, ostra drzazga	Karmi piersią cudze dziecko			
Pokruszone zboże							Część kolumny Sznur						
					Fałda na spódnicy								
Silny argu-ment					Stolica Arabii Saudyj-skiej								
Białko nierozpu-szczalne w wodzie													
Płynny tłuszcz z ryb					Torba włóczy-kija								

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29

Encyklopedia miasta Mielca **ONLINE**

Chcesz być bardziej
widoczny - zamieść swój
logotyp oraz link kierujący
na stronę www.

Do nabycia:
w siedzibie Redakcji KORSO, ul. Biernackiego 1,
w Hotelu Polskim, ul. Biernackiego 12
oraz w mieleckich księgarniach.



www.encyklopedia.mielec.pl • Musisz TO zobaczyć

WITAJ W KORSO

NAJCIEKAWSZE ŹRÓDŁO
INFORMACJI



CHCESZ SIĘ ZAREKLAMOWAĆ? SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!

Zdrowie i uroda

■ PSYCHIATRIA

■ **Agnieszka Chmielik - specjalista psychiatra, Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1. Tel. 727 588 585**

■ REUMATOLOG

■ **PRYWATNY GABINET LEKARSKI REUMATOLOGICZNY** dr n. med. Agnieszka Przygoda-Dreher; specjalista chorób wewnętrznych REUMATOLOG / asystentka Kliniki Reumatologii w Lublinie/ - USG - stawów; kapilaroskopia; - konsultacje, diagnostyka i leczenie. Mielec ul. Partyzantów 23, Centrum Medyczne Medyk NZOZ. Tel. 516 783 720

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

Garaże blaszane, hale, wiaty, kojce dla psów

PRODUCENT 696 753 588, 13 440 92 06

MONTAŻ GRATIS!

www.Robstal.pl



■ Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ **MALOWANIE DACHÓW.** TEL. 604 217 219

■ **MALOWANIE DACHÓW,** szpachlowanie, obróbka kominów, odśnieżanie dachów, prace wysokościowe, układanie paneli, wymiana rynien, pokrycia dachowe, podbicia dachowe, ścinanie drzew, krycie papą. Tel. 600 756 447.

■ Mielec. Z klienta pierzyn szycie kołder, poduszek, pranie pierza. Tel. 501 542 346. www.koldrex.pl

■ **MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI,** mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700

■ **CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU.** Tel. 880 597 732

■ Usługa rębakiem do gałęzi i łuparką u klienta. Tel. 887 342 259

■ SPRZEDAŻ

■ Sprzedam jęczmień ozimy. Zbiór 2024 r. Tel. 509 532 846

■ **SPRZEDAM** pralkę wirnikową polską Frania nowy model wirówkę do bielizny energooszczędną klucze nasadowe niemieckie wiertła kobaltowe

do metalu (Germany) możliwy transport pralki lub wirówki do domu. Tel. 728 271 329

■ **SPRZEDAM** pralkę wirnikową polską Frania nowy model wirówkę do bielizny energooszczędną klucze nasadowe niemieckie wiertła kobaltowe do metalu (Germany) możliwy

transport pralki lub wirówki do domu. Tel. 728 271 329

■ Sprzedam drewno opałowe brzoza - olcha - sosna oraz deski sosnowe 32 mm - 50 mm, olcha na ogrodzenie różne długości, brzoza - deski, modrzew. Tel. 669 295 754

USŁUGI AUTOLAWETĄ
Tel. 793 282 882



CATERING NA MIARĘ TWOICH POTRZEB



790 208 001



TOMATO.MIELEC.PL

SOLAR ENERGIA

DOTACJE

- kompletne elektrownie fotowoltaiczne
- sprzedaż hurtowa i detaliczna paneli fotowoltaicznych
- sprzedaż inwerterów solarnych (falowników)
- osprzęt, kable, uchwyty i listwy montażowe
- serwis instalacji
- montaż i odbiory
- fachowe doradztwo
- klimatyzacje,
- pompy ciepła

tel. 729 336 749

biuro@solar-energia.com.pl

www.solar-energia.com.pl

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)

Tel. 793 282 882

wszystkie marki wysokie ceny



KASY FISKALNE

Terminale płatnicze

Mielec, ul. Korczaka 1

tel. 17 78 82 100

kom. 531 888 555



www.kasa-fiskalna.net

SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI

starszych, młodszych, całych, uszkodzonych oraz Anglików.

Do 20 000 zł.

Tel. 793 282 882



AUTO ZŁOM KOSOWY

SKUPUJEMY SAMOCHODY DO KASACJI, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENIA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.

Tel. 697 761 287, 697 981 994



nowabud SP. Z O.O.
39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470

NOWE DOMY W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ



ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

GABINET STOMATOLOGICZNY
Agnieszka Dziuba
Mielec, ul. Daleka 11
ul. Powstańców Warszawy 27

Tel. 733 688 333, 17 788 68 98

GABINET PODOLOGICZNY
ALBE
Beata Dziuba
NOWA SIEDZIBA

Mielec, ul. Chopina 8
Tel. 577 897 007

SPECJALISTA PSYCHIATRA

Krzysztof Marchlik
Wola Mielecka 354a
Tel. 577 599 188
marchlik-psychiatra.pl
Konsultacje, Leczenie, Wizyty domowe

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

• Mycie Kostki Brukowej • Mycie Dachów • Mycie Elewacji

tel. 606 970 587

MOTORYZACJA

■ Do sprzedania samochód KIA STONIC kupiona w polskim salonie, serwisowana w ASO. Przebieg 20600, benzyna, rok prod. 2021, poj. 998 cm³, Moc 100 KM, okres gwarancji producenta - 5 października 2028, wersja 1.0 T-GDI M. Kamera cofania, czujniki parkowania z tyłu, podgrzewaną kierownicę oraz fotele z przodu, relingi dachowe, skórzana kierownica i drążek zmiany biegów oraz podwójna podłoga bagażnika. Auto w bardzo dobrym stanie. Posiada 2 kpl. kół (zimowe na oryginalnych felgach oraz dokupione letnie na felgach aluminiowych). Cena 72 000 zł. Więcej informacji pod nr tel. 502 125 276

SKUP-SPRZEDAŻ

■ SKUPUJEMY antyki, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisanie, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846

Nieruchomości

KUPNO/ZAMIANA MIESZKAŃ

■ Pilnie Kupię mieszkanie w Mielcu. Mam swoje oszczędności. Telefon: 731 482 869.

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

■ Sprzedam dom bliźniak, stan surowy zamknięty, ogrodzony, na działce 5 ar, ul. Matki Teresy. Tel. 609 229 408

Praca

PRACA OFERUJĘ

■ Firma „Rekeep” poszukuje kobiet chętnych do pracy na stanowisku salowa w Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu. Mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168 od poniedziałku do piątku w godzinach

od 7-14

■ Zatrudnimy osoby chętne do sprzątnięcia pomieszczeń biurowych, korytarzy i sanitariatów, praca w elastycznych godzinach, mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt telefoniczny - 533 586 854

■ Zatrudnimy piekarza i pomocnika piekarza do mieszania ciast (bez sobót i niedziel) 8 godz. dziennie. Piekarnia Wołowiec w Ropczycach tel. 799 255 913

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

JESTEŚMY
DLA CIEBIE
NA



facebook.com/KorsoMieleckie/

e-wydanie

TYGODNIK REGIONALNY KORSO

Kup Tygodnik Regionalny KORSO
w formie e-wydania



<https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny>

eprasa.pl
wydania

Biuro Pośrednictwa i Usług „A & Z GORTADT”
WWW.GORTADT.COM.PL
Telefon: 17 583-15-15, 602-739-263

DOMY DO SPRZEDAŻY

Mielec – ODJ. Wolnostojący, 6 pokoi, 130m². Działka 798m². Trzy garaże w odrębnym budynku. Oferta SB/1876.



MIESZKANIE DO SPRZEDAŻY

Mielec – Osiedle. Centrum, wieżowiec, VII piętro, 65 m². Umieblowane. Oferta SM/1875.

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY

- Żarówka – 2,15 ha, działka rolna. Oferta SD/1874
- Żarówka – 2,3 ha, działka rolna. Oferta SD/1874
- Ławnica – 2.600 m², przy wschodniej obwodnicy Mielca. Oferta SD/1871.
- Kęblów – 8.100 m² przy drodze asfaltowej, pełne uzbrojenie. Oferta SD/1846.
- Jaślan – 1.759m² w centrum Jaślan. Ogrodzona, uzbrojenie – woda, energia elektryczna. Oferta SD/1849/21.
- Jaślan (Bugaj) – 1 ha 11m² – uzbrojenie: woda, energia elektryczna. Wymiary 57 x 176m. Oferta SD/1848/21.

Chcesz szybko i dobrze sprzedać mieszkanie, działkę lub dom? Złóż u nas swoją ofertę. Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

UBEZPIECZENIA

AC, OC, NW, mieszkań, domów, firm, rolników, lekarzy...



Wójt Gminy Tuszów Narodowy informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy w Tuszowie Narodowym dniu 23 lipca 2024 roku zostanie wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Tuszów Narodowy położonych we wsi Grochowe przeznaczonych do najmu. Bliższych informacji udziela pracownik urzędu, pokój nr 13 tel.(017)7743725.

Wójt Gminy
Andrzej Głaz

Wójt Gminy Czermin

Podaje do publicznej wiadomości zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, że w okresie od dnia 24.07.2024 do dnia 14.08.2024 na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Czermin jak i wsi: Szafranów, Ziempińów oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Czermin będzie wywieszony wykaz nieruchomości mienia komunalnego, które są własnością Gminy Czermin, przeznaczonych do sprzedaży w formie:

1. bezprzetargowo : Szafranów, działka nr: 152
2. przetargowo: Ziempińów, działka nr : 472, 473

Wójt Gminy Czermin Sławomir Sidur

Mielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Mielcu

39 - 300 Mielec ul. Staffa 4a

ogłasza przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na sprzedaż wieczystego użytkowania działki niezabudowanej nr ewiden. 2926/86

o pow. 0,1667 ha wraz z projektem technicznym i pozwoleniem na budowę czterech budynków mieszkalnych jednorodzinnych dwulokalowych w zabudowie bliźniaczej przy Al. Duchy Św. Obręb 01 Stare Miasto w Mielcu.

Przetarg odbędzie się w dniu 08.08.2024r. o godz. 9-tej w siedzibie Mieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Mielcu przy ul. Staffa 2a.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 456 630,00 zł netto.

Minimalne postąpienie – 1% ceny wywoławczej nieruchomości.

Do ceny nabycia doliczony będzie podatek VAT w wysokości zgodnej z obowiązującymi przepisami.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne. Przed otwarciem przetargu jego uczestnik winien przedłożyć komisji przetargowej dowód tożsamości. W przypadku gdy uczestnikiem przetargu jest osoba inna niż fizyczna, osoba upoważniona do reprezentowania uczestnika powinna przedłożyć do wglądu aktualny wypis z Krajowego Rejestru Sądowego, a osoba prowadząca działalność gospodarczą zaś świadectwo o wpisie do działalności gospodarczej.

Informacje dotyczące przetargu i projektu budowlanego dostępne są w Dziale Inwestycyjno - Technicznym MSM przy ul. Staffa 4a, tel. (0 - 17) 58-39-726, w każdy wtorek i środę w godz. 700 do 1400 oraz czwartek w godz. od 700 do 1100.

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w kwocie 20.000 zł na konto nr 54 1020 4913 0000 9802 0010 1816 PKO BP SA O/Rzeszów (za datę wpłaty wadium uważa się datę wpływu środków na rachunek bankowy MSM).

Wadium ulega przepadłowi w razie uchylenia się od zawarcia umowy uczestnika, który przetarg wygrał. Wpłacone wadium przez kandydata na nabywcę zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości, zaś pozostałym uczestnikom przetargu zwraca się w ciągu 3-ch dni od dnia zamknięcia przetargu.

Nieruchomość sprzedawana na podstawie danych z ewidencji gruntów. Wznowienie i okazywanie granic na koszt i staraniem nabywcy.

Koszty sporządzenia aktu notarialnego poniesie nabywca.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

➤ Siatkówka kobiet

Ostatni sprawdzian i świetna atmosfera w Mielcu

Reprezentacja Polski przegrała z Serbią 1:3 i zajęła drugie miejsce w siatkarskim Memoriale Agaty Mróz-Olszewskiej. Hala sportowo-widowiskowa w Mielcu przeżywała prawdziwe oblężenie. Mamy mnóstwo zdjęć.

Wyniki Półek podczas Memoriału Agaty Mróz-Olszewskiej w Mielcu:

Polska – Serbia 1:3
(25:17, 21:25, 15:25, 19:25)

■ **Polska:** Agnieszka Korneluk, Natalia Mędrzyk, Joanna Wołosz, Magdalena Stysiak, Martyna Łukasik, Magdalena Jurczyk – Aleksandra Szczygłowska (libero) oraz Maria Stenzel, Malwina Smarzek, Katarzyna Wenerska, Martyna Czymiańska, Klaudia Alagierska.

■ **Serbia:** Tijana Bosković, Hena Kurtagić, Bianka Busa, Sara Lozo, Maja Aleksić, Maja Ognjenović – Aleksandra Jegdić (libero) oraz Bojana Drca, Silvija Popović (libero), Aleksandra Uzelac, Bojana Milenković, Katarina Lazović.

Polska - Dominikana 3:0
(25:18, 25:19, 25:21)

■ **Polska:** Joanna Wołosz, Natalia Mędrzyk, Magdalena Jurczyk, Magdalena Stysiak, Martyna Łukasik, Agnieszka Korneluk oraz Aleksandra Szczygłowska (libero), Maria Stenzel, Katarzyna Wenerska, Malwina Smarzek.

■ **Dominikana:** Niverka Marte, Yonkaira Pena, Lisvel Eve, Ga-

ila Gonzales, Brayelin Martinez, Jinery Martinez oraz Brenda Castillo (libero), Ariana Rodriguez, Alondra Tapia, Betania De La Cruz, Madeline Guillen, Arias Candida.

Polska – Francja 3:0
(25:11, 28:26, 25:22)

■ **Polska:** Joanna Wołosz, Martyna Czymiańska, Magdalena Jurczyk, Magdalena Stysiak, Martyna Łukasik, Klaudia Alagierska – Aleksandra Szczygłowska (libero) oraz Maria Stenzel, Katarzyna Wenerska, Malwina Smarzek.

■ **Francja:** Amelie Rotar, Iman Ndiaye, Marine Sylves, Leandra Olinga-Andela, Nina Stojiljković, Helena Cazaute – Juliette Gelin (libero) oraz Amandine Giardino, Lucille Gicquel, Emilie Respaut.

W ostatnim sprawdzianie przed igrzyskami olimpijskimi najlepsza okazała się Serbia, a Białe-Czerwone zajęły drugie miejsce. - To były dobre mecze, a ze spotkania z Serbią wyciągniemy odpowiednie wnioski - mówiła już po turnieju Joanna Wołosz.

Ze świetnej strony pokazali się kibice z Mielca, Podkarpacia oraz całej Polski, którzy świetnie się bawili, wspierali dopingiem wszystkie ekipy. Jest zapotrzebowanie na siatkówkę w wydaniu reprezentacyjnym w Mielcu.

Więcej zdjęć na portalu korsopl.pl.

Grzegorz Lipiec/Kamila Bik



Nasza kadra siatkarek zajęła drugie miejsce.



Joanna Wołosz (w środku) - rozgrywająca Polski z nagrodą przekazaną przez wiceprezydenta Mielca - Tomasza Leyko oraz prezesa ITA TOOLS Stali Mielec Pawła Warzechę (z prawej).



Kibice świetnie bawili się podczas mieleckiego Memoriału Agaty Mróz-Olszewskiej.



Mielec żyje siatkówką.

Igrzyska Olimpijskie Paryż 2024

Po marzenia do Paryża

Katarzyna Zdziebło z Lekkoatletycznego Klubu Sportowego Stal Mielec jest już gotowa do rywalizacji na Igrzyskach Olimpijskich 2024 w Paryżu. Start na dystansie 20 km w chodzie sportowym już 1 sierpnia. Nominację odebrała również Magdalena Niemczyk - sprinterka UKS Tiki-Taka Kolbuszowa.

Wicemistrzyni świata na dystansie 20 i 35 km z 2022 roku, wicemistrzyni Europy z 2022 roku na dystansie 20 km, olimpijka, rekordzistka Polski, czyli Katarzyna Zdziebło, jest w kadrze Polski na Igrzyska Olimpijskie 2024 w Paryżu. Tam 1 sierpnia, o godzinie 9:20, ruszy na trasę chodu sportowego na dystansie 20 km. Kasia odebrała już oficjalną nominację w siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Nadzieje na medal? Są zawsze, ale trzeba pamiętać o tym, że Kasia ma za sobą trudny czas, który był częściej wypełniony występami poniżej oczekiwań. To wszystko przez ciągłe problemy ze zdrowiem, które nie pozwalają na szlifowanie techniki.

Magdalena Niemczyk z UKS Tiki-Taka Kolbuszowa stała się pierwszą w historii olimpijką wywodzącą się z kolbuszowskich klubów sportowych. Igrzyska rozpoczną się za tydzień - w piątek, 26 lipca, w Paryżu. W poniedziałek, 15 lipca, poznaliśmy skład całej polskiej reprezentacji, która pojawi się we Francji.

Nasza olimpijka może pobiec w sztafecie 4x100 m razem



Magdalena Niemczyk i jej trener Bogdan Karkut.

z Martyną Kotwiłą, Magdaleną Stefanowicz, Ewą Swobodą, Kristiną Cimanouską (rezervową jest Monika Romaszko). W czwartek, 18 lipca, sportowcy odebrali nominacje i złożyli ślubowanie w siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie.

W uroczystości towarzyszyli jej mama, Bogdan Karkut, trener UKS Tiki-Taka Kolbuszowa, Zbigniew Chmielowiec, poseł na Sejm RP i Grzegorz Romaniuk, burmistrz Kolbuszowej. - Madziu, gratuluję Ci z całego serca. Życzę

powodzenia. Jesteśmy z Tobą - napisał na Facebooku parlamentarzysta pochodzący z Kolbuszowej.

Przypomnijmy, że nowy rekord życiowy (11,39) Magda Niemczyk ustanowiła podczas 41. Mistrzostw Polski U23 w Lublinie w sobotę, 13 lipca. - To ósmy rok z rzędu ze zdobytym medalem rangi mistrzostw Polski i do tego po raz pierwszy wynik klasy mistrzowskiej międzynarodowej - napisali przedstawiciele Tiki-Taki. GL/KZ

Piłka nożna/PKO BP Ekstraklasa

Kamil Kiereś: - Musimy szybko zdobyć 40 punktów

Mecz 1. kolejki PKO BP Ekstraklasy pomiędzy Stalą Mielec a Widzewem Łódź zakończył się po zamknięciu tego wydania tygodnika Korso. Jakie nastroje panują w białoniebieskiej ekipie?

O przygotowaniach, a także pierwszym spotkaniu z Widzewem Łódź mówił na konferencji prasowej trener mielczan Kamil Kiereś. - Przygotowania do sezonu trwały pięć tygodni. Jest to okres dynamiczny. Na pewno treningi w pierwszej fazie były bardziej motoryczne, w drugiej

fazie natomiast bardziej w ujęciu taktycznym, zejścia z obciążen. Teraz można powiedzieć, że w zespole jest odpowiednia energia. Początek sezonu to dla wszystkich drużyn jest nutka niepewności - zaznaczył Kiereś.

Cel na sezon 2024/2025 jest jasny - to szybkie zapewnienie sobie utrzymania. - Fundamentalną rzeczą będzie zapewnić sobie ligowy byt na przyszły sezon, czyli utrzymać się w Ekstraklasie. To jest ten plan podstawowy. Powiedziałem w ostatnim wywiadzie dla Przeglądu Sportowego, że naszym celem będzie przede wszystkim

bardzo ambitnie grać w każdym meczach o pełną pulę. Zdobyć jak najszybciej te 40 punktów. Jeżeli osiągniemy sumę tych punktów, wtedy to będzie nas napędzało do tego, żeby grać o wyższe miejsca. Być może poprawić miejsce z poprzedniego sezonu. Sporym sukcesem natomiast byłoby to, gdyby Stal gdzieś zawitała rzeczywiście do tej górnej połówki tabeli - dodał trener Stali.

Relacja ze spotkania z Widzewem oraz dużo zdjęć na portalu korso.pl.

Grzegorz Lipiec

REKLAMA

PGE FKS STAL MIELEC

VS

GKS KATOWICE

2 KOLEJKA

27 LIPCA - 14:45 GODZ.

Sprzedaj online na www.bilety.stalmielec.com.
Sprzedaj stacjonarna w **Sklepie FKS Stal Mielec** od poniedziałku do piątku w godz. 9:00 - 17:00.

SPONSOR TYTULARNY

SPONSORZY I PARTNERZY

Brydż

Zacięte zmagania w turniejach wakacyjnych

W Night Clubie Hotelu Polskiego w Mielcu na kolejnym, trzecim turnieju wakacyjnym, rozgrywanym jak co roku 15 lipca, spotkało się 8 par zaprzyjaźnionych brydżystów z Dębicy i gospodarze, mielczanie.

Rozgrywali turniej na zapis maksymalny. Bardzo dobrze spisały się tym razem pary dębickie, zajmując czołowe miejsca na podium. Po zaciętej walce cały turniej wakacyjny wygrała para: Andrzej Janda - Zbigniew Niziołek wynikiem 57,74%, drugie miejsce przypadło kolejnej parze dębickiej: Zdzisław Żuber - Wojciech Micek, którzy zameldowali się

wynikiem 55,36%, zaś trzecie miejsce przypadło parze dębickiej: Jerzemu Matełowskiemu - Markowi Naprawie z wynikiem 54,17%.

W tzw. Pajęczku, gdzie zaliczane były wyniki z 37 ośrodków w Polsce, na 114 miejscu uplasowali się dębiczanie: Andrzej Janda - Zbigniew Niziołek, na 556 sklasyfikowanych par.

Wakacyjna długa fala Mielec 2024 (liczonych 7 najlepszych turniejów)

1. Andrzej Janda, Zbigniew Niziołek, 3. Bogdan Rojko, Robert Piechota, 5. Marek Szczudło, 6. Tadeusz Chmielowiec, 7. Marek Naprawa,

8. Zdzisław Żuber, Wojciech Micek, 10. Jan Warchoła

Wakacyjne turnieje w Mielcu

Wzorem lat poprzednich w lipcu i sierpniu turnieje poniedziałkowe rozgrywane są w Mielcu na zapis maksymalny. Prowadzona jest wakacyjna punktacja długofalowa, która obejmie 9 turniejów, z których 7 najlepszych będzie liczonych do końcowej klasyfikacji. Premiiowane będą trzy pierwsze lokaty.

W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża, mile widziana młodzież.

DD

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawnicza - Reklamowa
„KORSO” Sp. z o.o.
tel. 17 788 41 80
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec

SEKRETARIAT
tel. 17 788 41 80
sekretariat@korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Marta Warias
dziennikarz, fotoreporter
marta.warias@korso.pl,
tel. 17 788 41 88
Anna Babula-Dydo
dziennikarz
a.babula-dydo@korso.pl,
tel. 509 173 793

WSPÓŁPRACA
Grzegorz Lipiec
dziennikarz sportowy
grzegorz.lipiec@korso.pl
tel. 604 140 644
Agata Koziół
agata.kozioł@korso.pl,
tel. 17 788 41 83

SKŁAD
Klaudia Roźniak,
Paulina Strugała
studio@korso.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
Piotr Gadziola - dyrektor handlowy
piotr.gadziola@korso.pl,
tel. 507 104 458

Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl,
tel. 519 132 923

Marcin Serafin
mserafin@korso.pl,
tel. 510 126 562

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia
w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.

Nakład 3.500 szt.



Stowarzyszenie
Mediów
Lokalnych





Doweipy

Rozmawiają dwie koleżanki:

- Już nigdy nie pójde z mężem na ryby.
- Co się stało?
- Początek był fatalny. Za głośno rozmawiałam, nie umiałam zatoczyć przynęty, za wcześnie podciąłam rybę...
- Co było potem?
- Tragedia! Złowiam trzy razy tyle ryb, co on.

Turyści stanęli na szczycie Giewontu. Przewodnik mówi:

- Proszę spojrzeć w dół, jak tam pięknie!
- Skoro tam jest tak pięknie – odzywa się jeden z turystów – to po co tu weszliśmy?

- Spotykają się dwaj wędkarze.
- Widziałem cię któregoś dnia z twoją nową żoną. Prawdę mówiąc, nie jest zbyt

piękna.
– Piękna może i nie jest, ale żebyś ty wiedział, jakie w ogródku marobaki!

- Dzień dobry, sąsiadko! Słyszałam, że pani syn ukończył szkołę. Czym się teraz zajmuje? Pracuje?
- Jest dyspozytorem telewizji.
- A na czym to polega?
- Siedzi przed telewizorem z pilotem i co chwila zmienia programy.

Kowalski wybrał się do jednej z paryskich restauracji, w której był szyld: „Zamów co chcesz! Rachunek zapłacą twoje prawniki!”

Kowalski zamówił żabie udka z truflami, gęsie wątróbki, ślimaki w sosie i kilka butelek szampana. Jakież było jego zdziwie-

nie, gdy kelner wraz z deserem przyniósł mu rachunek na cztery tysiące euro. Zdenewmowany Kowalski pyta:
– Przecież za to jedzenie mają zapłacić moje prawniki!
– To prawda. Ale pan dzisiaj płaci rachunek za obiad pańskiego pradziadka.

Podczas lekcji, nauczyciel mówi do Jasia:
– Wymień cztery żywioły.
– Ogień, powietrze, ziemia, i...
– A czym myjesz ręce? – podpowiada nauczyciel.
– Już wiem, mydło!

Po powrocie ze szkoły, Jasio mówi do taty:
– Ten nasz nowy nauczyciel jest bardzo pobożny.

– Dlaczego tak sądzisz?
– Bo za każdym razem jak słucha moich odpowiedzi, to składa ręce i woła: „O Boże! O Boże!”

Żona mówi do męża–wędkarza:
– Kochanie, najbliższy weekend powinniśmy jakoś przyjemnie spędzić.

– W takim razie ja pojedę na ryby, a ty wybierz się z dziećmi do swojej mamy.

Żona mówi do towiącego ryby wędkar-

za:
– Woda w tym jeziorze jest tak brudna i aż dziw bierze, że ryby tu w ogóle żyją. A ty łowisz ryby jedna za drugą.
– Bo dla nich to jedyna możliwość, żeby się stąd wydostać.

Na zakończenie egzaminu uстного, profesor zadaje studentowi ostatnie pytanie:
– Proszę mi powiedzieć, jakiego koloru są liście na tamtym drzewie?
– Zielonego – odpowiada student.
– To proszę przyjąć, jak będą żółte.

Do sklepiku dla działkowców przychodzi pani Fajfarowa i mówi:

– Chciałabym kupić małe drzewko, ale żeby miało gladki pień, rozłożystą koronę i żeby liście nie przepuszczaly ani kropełki deszczu, gdy będzie padać.
– Ależ pani nie jest potrzebne drzewko – mówi sprzedawca. – Pani potrzebuje parasola!

Adam wraca po całodziennym obchodzie raju i widzi, jak Ewa chowa coś pod wielkim kamieniem.

– Co tam tak chowasz?
– Ale jesteś podejrzliwy! Włożyłam świeży liść, żebyś miał na jutro ładnie majtki wyprasowane.

Facet kupując od blondynki psa, pyta:
– Czy ten pies ma drzewo genealogiczne?
– Nie, załatwia się przy każdym drzewie.

Przychodzi facet na policję, żeby zgłosić włamanie.
– Co zginęło?
– Telewizor.
– A kiedy to było?
– W niedzielę, po południu.
– I co, nikogo nie było w domu?
– Była cała rodzina, ale akurat siorbaliśmy zupę.

Konduktor sprawdzając bilety, mówi do kobiety z małym dzieckiem:
– Niestety, będzie musiała pani dokupić bilet dla syna. On ma na pewno więcej niż siedem lat!
– Jak on może mieć siedem lat, skoro wyszłam za mąż dopiero sześć lat temu!?

Zimą wędkarz spotyka nad przerebłą swojego przyjaciela.

– Boi cię ząb? – pyta, patrząc jego spuchnięty policzek.

– Nie, tylko muszę jakoś rozmrozić robaki.

Z Facebooka



Fot. archiwum Korso

Wakacje to czas odpoczynku: wyjazdy, kolonie, obozy... Na zdjęciu „koloniści” sprzed dwudziestu lat.

Mistrzowie parkowania



Fot. Czytelnik

Na chodniku zabrakło miejsca.

Kronika towarzyska



Fot. DD

Nie mogę oddychać! Koniec z jeżdżeniem windą po sejmie, od dziś schody!

Posel Fryderyk Kapinos na grillowaniu z Kevinem na mieleckiej starówce.